

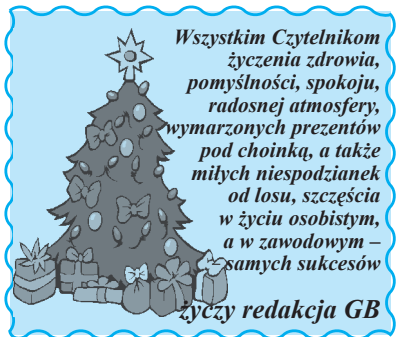
GRUDZIEŃ 2005

Nr XII

ISSN 1429-6365

MIESIĘCZNIK  
INFORMACYJNO - KULTURALNY  
MOK I UM  
Cena 1,20 zł

# GŁOS BUKOWNA



Wszystkim Czytelnikom  
życzenia zdrowia,  
pomyślności, spokoju,  
radosnej atmosfery,  
wymarzonych prezentów  
pod choinką, a także  
miłych niespodzianek  
od losu, szczęścia  
w życiu osobistym,  
a w zawodowym –  
samiych sukcesów  
życzy redakcja GB

## W NUMERZE:

### Z OBRAD RM

Obszerne informacje z październikowych i listopadowych obrad sesji Rady Miejskiej znajdziesz...

na str. 2,3,4

### DIAMENTOWE I ZŁOTE GODY

Kto 50 i 60 lat temu składał przysięgę małżeńską dowiesz się...

na str. 6

### NASZA BIBLIOTEKA

Do bliższego poznania Miejskiej Biblioteki zachęca Tadeusz Szyja...

na str. 7

### SZKOLNY „GB”

Już jest ! Dołączył do nas Zespół Szkół Nr 1 - zajrzyj...

na str. 13,14

### Z ŻYCIA MOK

Najświeższe wydarzenia kulturalne miasta relacjonujemy...

na str. 9,10,11

## ZMIANA NA STANOWISKU

Choć nie jest rodowitym bukowianinem, miejscowej społeczności dobrze jest znany, zwłaszcza tej, uczącej się w ZS nr 1.

„Jedyńka” jest też Jego macierzystą szkołą.

W niej, kilkanaście lat temu stawiał swoje pierwsze kroki w zawodzie nauczyciela. Szybko osiągał sukcesy zawodowe... ale o kim mowa?

przeczytacie na stronie 6

## CZAS PODSUMOWAŃ

Mija kolejny rok, nadszedł więc czas podsumowań. Na szalę kładziemy osiągnięcia, zrealizowane plany, zamierzenia - słowem sukcesy. Po drugiej stronie to, czego z wielu względów nie udało nam się osiągnąć. Dla władz miasta upływający rok kalendarzowy to kolejny rok kadencji, który z jednej strony budzi refleksje nad minionym okresem, z drugiej perspektywę planów na przyszłość. Numer grudniowy „GB” jest wyjątkowy, świąteczny, dlatego do rozmowy zaprosiliśmy gospodarza miasta - panią burmistrz Ewę Wolską.



- Jeden ze współczesnych poetów powiedział, że „nie zawód czyni człowieka. Nie dlatego jesteśmy wielcy, że pełnimy wielkie funkcje, ale wtedy jesteśmy wielcy, gdy wypełniamy swoje funkcje w sposób wielki - całą swoją osobowością.”

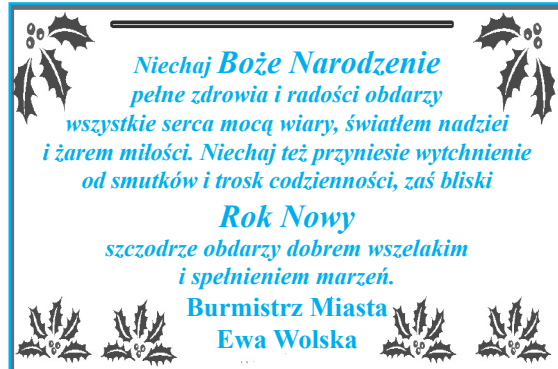
-Czy zgadza się pani burmistrz z tymi słowami?

- Jak najbardziej, dlatego przez ponad 30 lat swojej pracy zawodowej, bez względu na to, gdzie pracowałam i jakie stanowisko piastowałam, starałam się pracować najlepiej jak potrafiłam. Podjęcie wyzwania, jakim był udział w wyborach samorządowych, nie było łatwe. Mieszkańcy Bukowna zdecydowali, że jestem odpowiednim kandydatem do pełnienia tej zaszczytnej funkcji. To wielka odpowiedzialność. Dzisiaj, patrząc wstecz, muszę przyznać, że pierwszy rok to była prawdziwa szkoła życia i nauka bycia burmistrzem. Drugi rok przyniósł już trochę odważniejsze kroki. Tak naprawdę w trzecim roku poczułam grunt pod nogami, co nie znaczy, że to co robię dzisiaj, jest doskonale.

Wierna jestem słowom „zgoda buduje, niezgoda rujnuje”, dlatego nadrzędnym celem mojej pracy, bez względu na poglądy polityczne, religijne, jest zintegrowanie mieszkańców naszego miasta we wspólnej pracy nad kierunkami jego rozwoju dla lepszego jutra naszych dzieci.

Uważam, że rozwój naszego miasta zależy od nas samych, od naszych zdecydowanych, kreatywnych przedsięwzięć oraz osobistego zaangażowania w sprawy samorządowe.

c.d. na stronie 5



Niechaj Boże Narodzenie  
pełne zdrowia i radości obdarzy  
wszystkie serca mocą wiary, światłem nadziei  
i żarem miłości. Niechaj też przyniesie wytchnienie  
od smutków i trosk codzienności, zaś bliski

Rok Nowy

szczodrze obdarzy dobrem wszelakim  
i spełnieniem marzeń.

Burmistrz Miasta

Ewa Wolska



Ciepłych i radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz spełnienia marzeń  
i nadziei jakie niesie ze sobą nadchodzący  
Nowy Rok - mieszkańcom Bukowna

życzy

Przewodniczący RM

Mirosław Gajdziszewski

## ECHA SEJMIKU POETYCKIEGO

„Poezja jest równocześnie korzeniem i kwiatem  
wszystkich innych organizmów myśli,  
jest tym, z czego wszystko wypływa  
i tym, co wszystko ozdabia”

Percy Bysshe Shelley  
„Obrona poezji”

Ktoś kiedyś powiedział, że poezja jest tą lepszą stroną każdego z nas, której często nie umiemy wyrazić. Poeci robią to za nas. Pełni niewyczerpanych pomysłów patrzą i widzą więcej niż człowiek, który idzie wydeptanym szlakiem codzienności - pisał w przedmowie do pokłosia pokonkursowego M.Siudyka.

A istotne jest nie to co, co widzą, lecz jak patrzą. A patrzą z sobie właściwą wrażliwością, gdy piszą o miłości, smutku, szczęściu, codzienności. Oblekają w słowa to, co myślimy i czujemy. Patrzą wierszem.

Tego roku po raz trzynasty z rzędu odbył się Sejmik Poetycki „Pod Diabłą Górą”. Po raz pierwszy w sali choreograficznej nowej siedziby MOK spotkali się twórcy i sympatycy poezji. Do niesłabnącego wciąż zainteresowania konkursem przyczyniają się regionalni poeci z Bukowna, wielu miast ościennych i nie tylko. Na tegoroczne rozstrzygnięcie konkursu zjechali bowiem uczestnicy z Bolesławia, Olkusza, Sławkowa, Gorenica, Wadowic i Wieliczki.

c.d. na stronie 9

## PRAWDA, CZY FAŁSZ...

Bardzo długo zastanawiałem się, czy wziąć do ręki pióro i skreślić parę zdań do naszej lokalnej gazety. Zastanawiałem się, czy moje spostrzeżenia nie zostaną odczytane jako atak na „redakcję gazety i Burmistrza Miasta...”. Do podzielenia się z czytelnikami moimi uwagami skłoniła mnie lektura ostatniego ( X-XI ) numeru gazety, a zwłaszcza „ochy i achy” nad niektórymi działaniami władz miasta. „Kropkę nad i”- zdecydowałem się jednak postawić po ostatniej sesji RM i sprytnych zabiegach Pani Burmistrz, która usiłowała podczas dyskusji wmówić obecnym na sesji mieszkańcom, że w żadnym wypadku jej zamiarem nie było zbycie nieruchomości zabudowanej ruinami tartaku - koszmar. Myślę, że osoby które były na sali obrad, odniosły (być może za wyjątkiem jednego adwokata) podobne wrażenie, że prezentowane stanowisko da się streścić w paru słynnych już słowach „Jestem za, a nawet przeciw” - wszystkiemu złu i tak będzie winna Rada Miasta. Czytelnikom - podkreślałem to niejednokrotnie - należą się rzetelne informacje o tym, co się dzieje w naszym mieście. W dalszej części artykułu pozwolę sobie na krótki komentarz do wybranych tekstów z nr ( X-XI ) Głosu Bukowna.

### Z OBRAD RADY MIEJSKIEJ

„Program rewitalizacji (nie doskonały”- jeżeli opuścimy nawiasy w ostatnim słowie to otrzymamy zdanie prawdziwe. W tym miejscu chcę poinformować czytelników, że organ wykonawczy (Burmistrz) został zobowiązany do opracowania takiego programu przez Radę Miasta, która przyjęła mój wniosek w tej sprawie na sesji w marcu 2005. Sugerowanie w w/w artykule, że radni, którzy głosowali „przeciw programowi” (byłem jednym z nich), nie rozumieją misji, celów i potrzeby jego uchwalenia cyt. „zamykają miastu drogę do dużych pieniędzy, o które chcemy się starać”- jest zdaniem fałszywym. Czy ktoś usiłował dociec dlaczego osoby, które włożyły najwięcej pracy nad poprawkami do programu nie chciały go przyjąć? Nie chciały - bo naszą intencją było przyjęcie „dobrego” programu, który pozwoli miastu na szerszy wachlarz możliwości sięgania po środki pomocowe w ramach ZPORZ, który jest finansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego. Pracownicy UM (bo taka była wola Rady Miejskiej) mieli ok. 6 m-cy na sporządzenie tego programu. W efekcie wersja 1 (osobiście mam ich w domu 5), którą otrzymaliśmy po interwencjach, sprawiła wrażenie materiału zrobionego „na kolanie”- więc o jego poziomie nie będę się wypowiadał. Być może pracy twórczej nie sprzyjała atmosfera „smrodu”, który ciągnął się za byłą kierowniczką Referatu Nadzoru Właścicielskiego i Strategii Rozwoju Miasta?- ten fachowiec z najwyższej półki już „niestety” nie pracuje w UM.

A może ktoś odpowie mi na pytanie, dlaczego tak doskonały program, który został uchwalony, wymaga natychmiast poprawek (patrz wniosek radnej J. R. Łaskawiec - „Z obrad RM” nr (X-XI).

„Nowa osoba od funduszy”- nowa pani kierownik Justyna Skawińska jest rzeczywiście „NOWA” - zdanie prawdziwe... „rzucana została na głęboką wodę”- zdanie prawdziwe, lecz nie wyposażono ją w koło ratunkowe, sprawdzając wcześniej czy umie pływać, „nowy kierownik wybrany został z konkursu”- zdanie prawdziwe, „na nowych przejrzystych warunkach w ramach akcji „Przejrzysta Polska”- zdanie (?)

Zastanawiam się jakie były kryteria doboru i oceny kandydatów na to stanowisko (było spore zainteresowanie). Ale myślę, że od Kierownika Referatu Nadzoru Właścicielskiego i Strategii Rozwoju Miasta należy wymagać, by rozróżniał podstawowe formy organizacyjne podmiotów, tj. związki od spółek, jednostki od zakładów budżetowych, NZOZ-y od SPZOZ-ów i wreszcie udziały od członkostwa - bo jak to skutecznie sprawować nadzór Właścicielski jeżeli nie rozróżnia się podstawowych pojęć? „Jak przekazała kierownik referatu, miasto ma swoje udziały w 4 spółkach i związkach...”- zdanie fałszywe.

„Nowa siedziba MOPS”- o nowej siedzibie napiszę w następnym numerze, bogatszy o wiedzę zaczerpniętą z odpowiedzi na interpelację, którą złożyłem w tej sprawie na sesji w październiku 2005.

*PS. Korzystając z okazji, że powyższy materiał powinien ukazać się w grudniowym wydaniu GB, chciałbym Wszystkim Mieszkańcom Naszego Miasta złożyć najserdeczniejsze życzenia szczęścia rodzinnego, zdrowia i miłości z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i przeniesienia w nową, lepszą jakość wraz z nadejściem 2006 roku.*

Józef Paluch

## “Głos” znów na cenzurowanym ???

Szanowny czytelniku

Naszą zasadą jest, że odpowiadamy na teksty pochwalne, jak i krytyczne, a taki jest powyższy artykuł. Jeśli krytyka jest słuszna – przepraszamy, prostujemy i wyciągamy z uwag wnioski. Jeśli niesłuszna, bo nie zgadzamy się z nią – tłumaczymy, odpowiadamy na zarzuty.

Dlatego więc przypominam, iż do sprawozdań z sesji Rady Miejskiej staram się podchodzić bez odautorskiego komentarza, bezstronnie przywołując istotne wypowiedzi jej uczestników - nigdy swoje! Poza tym, celem dziennikarskiej rzetelności nie jest przeprowadzanie śledztwa, ani podważanie wypowiedzi swoich informatorów (choćby były one nieszczerze). Naszym zadaniem jest jak najobiektywniej przedstawiać fakty, nawet jeśli w głębi mamy całkiem odmienne zdanie, co nierzadko się zdarza. Jawnie wyrażać osobiste zdanie redagujący może, a nawet powinien, lecz w innego rodzaju tekstach. Temu służy publicystyka, a nie typowa wierszówka, tj. tekst informacyjny, do jakiego zalicza się sprawozdanie z obrad Rady Miejskiej.

Tymczasem sprytnie przestawienie tekstu, naciągnięcie go - tu i ówdzie, daje zupełnie inny obraz sytuacji. Kto dokładnie przeczyta tekst (Z obrad Rady Miejskiej w nr X-XI) przekona się, że ze strony redakcji nie ma żadnej sugestii, jakiej doszukał się autor powyższego tekstu.

Pyta dalej radny, cytuję - „czy ktoś usiłował dociec, dlaczego osoby, które włożyły najwięcej pracy nad poprawkami do programu nie chciały go przyjąć?” no właśnie jak sięgniemy do ostatniego numeru, znajdziemy na to odpowiedź, bo radni ci wyrazili na niej swoje zdanie (odsylam dociekiwych).

Iwona Jarno- Kurach  
redaktor naczelny

## OGŁOSZENIE PŁATNE

# POZDRAWIAM WSZYSTKICH CZYTELNIKÓW

Jacek Janda

## Z OBRAD RADY MIEJSKIEJ

26 października zwołano kolejną sesję Rady Miejskiej w Bukownie. Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad, przyjęto protokoły z ostatniej sesji zwyczajnej i sesji nadzwyczajnych.

Następnie radni przeszli do rozpatrywania projektów uchwał. Po głosowaniach przyjęto uchwały w sprawach:

- przystąpienia do Związku Miast Polskich,
- wprowadzenia zmian do budżetu miasta na 2005 rok.

### Bukowno w Związku Miast Polskich

Na sesji 26 października uchwałą podjęto przystąpienie Bukowna do Związku Miast Polskich. Radni poparli propozycję przewodniczącego Rady, M.Gajdziszewskiego, co do reprezentanta miasta w niniejszym Związku. Wolą Rady, to właśnie osoba burmistrza miasta reprezentować będzie Bukowno w tej organizacji.

Jak powiedziała burmistrz E.Wolska – *przystąpienie do tej organizacji związkowej nie jest obojętne. Wiąże się z kosztami wyjazdów na spotkania odbywające się na terenie całej Polski. Wskazywała też pozytywną stronę członkostwa, w sferze nawiązania kontaktów i wymiany doświadczeń między miastami.*

### Wiśniowa zamiast parkingu

Jak poinformował radny S.Kosno, mieszkańcy bloku nr 6 przy ul. Wojska Polskiego protestują przeciwko planom budowy parkingu między blokami przy ich ulicy i ul. Nowej.

W imieniu burmistrza głos w tej sprawie zabrał kierownik Referatu Przedsięwzięć Publicznych, B.Wąwoźny. Jak mówił - *w tegorocznym budżecie rzeczywiście przewidziano inwestycję budowy parkingu, w wysokości 35 tys. zł. Parking ten zaplanowano tak, aby nie wkraczać w tereny Wspólnot Mieszkaniowych i zachować odpowiednie odległości od budynków i granic działek jednego, jak i drugiego budynku.* Projekt przewidziany na terenach gminnych dawał możliwość swobodnego działania w tym zakresie, gdyż nie wymagał zgody mieszkańców. Jednak inwestycja ta wiązałaby się z koniecznością wycięcia drzew znajdujących się na tym terenie, na które miasto w tej chwili nie ma funduszy. Jak dalej podkreślał kierownik Wąwoźny, proponowane przez radnych i omawiane niegdyś plany poszerzenia chodnika w formie zatoczek - *nie zmienia stanu sytuacji. Poza tym, jest to już teren Wspólnoty - co w tym przypadku wiąże się ze zgodą większości właścicieli. Jeden głos przeciw propozycji poszerzenia chodnika zamknąłby drogę w jego realizacji*- argumentował kierownik.

Propozycją gospodarza miasta, zaciągnięte środki kredytowe warto wykorzystać na ul. Wiśniową, której realizacja również była ujęta w tym kredycie. W tej chwili radni wnioskują o wytyczenie innej lokalizacji parkingu.

Przewodniczący Rady, M.Gajdziszewki, ubolewa - jak wyraził- nad propozycją budowy parkingu w wyznaczonym miejscu, ze względu na zieleniec i drzewa tam rosnące, pielęgnowane przez mieszkańców przez wiele lat.

c.d. na następnej stronie

Jak stwierdził, władze nie poinformowały radnych na etapie założeń do projektu parkingu. Nie dziwi się protestowi mieszkańców, gdyż też sam protestowałby przeciwko takiej lokalizacji parkingu. Uważa dalej, że poszerzenie istniejącego tam chodnika do 2,5 m, rozwiąże problem parkowania samochodów zamieszkujących tam mieszkańców.

### Plan zaskarżony

Wojewoda Małopolski zaskarżył uchwałę RM z dnia 30 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Bukowno, gdyż według strony skarżącej, uchwała ta sprzeczna jest z zapisem o zagospodarowaniu przestrzennym, ze względu na nieujęcie w planie rozwiązań komunikacyjnych, tj. 8 dróg, w tym wiaduktu i tunelu pod torami kolejowymi, przewidzianych w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Bukowno, przyjętym uchwałą RM z czerwca 2005 r. Burmistrz w imieniu gminy wniosła o oddalenie skargi, jednocześnie uzasadniając, iż nieujęcie kilku rozwiązań komunikacyjnych w aktualnym planie nie oznacza sprzeczności tego planu z ustaleniami studium, ponieważ studium nie wyklucza realizacji ich w przyszłości. Ze strony gminy nie ma możliwości interwencji w tej sprawie. W tej chwili pozostaje czekać na odpowiedź z Wojewódzkiego Najwyższego Sądu Administracyjnego, bo tam skargę wniósł Wojewoda.

### Co niepokoi mieszkańców ul. Leśnej?

Północno-wschodnią część obwodnicy miasta stanowić miała droga przebiegająca przez planowany wiadukt nad torami kolejowymi na Starczynowie wraz z nową drogą, wychodzącą w rejonie ul. Kolejowej i w rejonie Tłukienki. Droga ta miała łączyć się z trasą szybkiego ruchu Katowice - Kraków, a przez to oddzielać Starczynów od reszty miasta. Przeciwko takiemu usytuowaniu tej drogi i przewidzianej budowie wiaduktu protestowali mieszkańcy ul. Leśnej. Wnieśli swoje uwagi do planu, kiedy ten był wyłożony do publicznego wglądu.

W związku z protestami mieszkańców, radni doszli do wniosku, by to zmienić. Uznano, że powyższy przejazd nie jest konieczny. Uwagi radnych do planu rozpatrywała burmistrz miasta, nie wszystkie mogąc uznać, pozostawiła je w gestii radnych. Ci przegłosowali usunięcie tej drogi z planu. Mieszkańcy byli już spokojni. W tej chwili trapi ich sprawa, która niedawno pojawiła się wokół planu, a dotycząca m.in. ich ulicy. Zaskarżenie planu przez Związek Stowarzyszeń Zielony Ring Przemyszy z siedzibą w Sławkowie zaniepokoiło mieszkańców na tyle, że postanowili wziąć czynny udział w sesji. Mieszkańcy obawiają się, że działania Zielonego Ringu mogą źle wpłynąć na uregulowane dziś ich sprawy, a obecnością na ostatniej sesji chcieli uzyskać zapewnienie władz, że nie zmienia zdania w pomyślnie zakończonej sprawie.

Wiceprezes Stowarzyszenia, S. Piętka, został zasypywany pytaniami zaniepokojonych mieszkańców, w tym radnego i wiceburmistrza. Pytali oni m.in. o to:

- co się dzieje w sprawie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego?
- dlaczego działania Stowarzyszenia Zielony Ring Białej Przemyszy szkodzą mieszkańcom ul. Leśnej?
- kto dał prawo Stowarzyszeniu do reprezentowania mieszkańców?
- czyje interesy stoją za taką działalnością Stowarzyszenia?
- ilu członków z gminy Bukowno, jak również spoza terenów miasta działa w Związku?

W imieniu Stowarzyszenia Zielony Ring Przemyszy głos zabrał jego wiceprzewodniczący S. Piętka. *Nasze stowarzyszenie działa całkowicie legalnie i mamy wszelkie możliwe uprawnienia, poczynając od konstytucji, a na przepisach statutowych kończąc. Na jednej z sesji sugerowałem Radzie, że należałoby zmienić studium i zmienić przebieg tej drogi, ale nikt nie chciał tego tematu podjąć. Do reprezentowania Związku w sprawach Planu dostałem upoważnienie od Zarządu. Nie rozumiem zatem, jakim prawem podważa się legalność mojej organizacji.*

Jak odpowiadała m.in. burmistrz E. Wolska, *nikt nigdy z członków stowarzyszenia nie nawiązał współpracy z miastem i nie mówił w jakim zakresie chciałby on na terenie miasta działać. Jeżeli cokolwiek się dzieje na terenie Bukowna, to ja tego nie podważam i nie kwestionuję, ale nie mam też żadnych informacji, co do działalności Związku, za wyjątkiem skarg, jakie się pojawiają na sesji.*

Kolejnym punktem sesji była informacja o funkcjonowaniu służby zdrowia. Na pytania radnych odpowiadał prezes Zarządu Miejsko - Gminnego Centrum Stomatologii Gustaw Książek.

Kwartalne sprawozdanie z realizacji II etapu programu selektywnej zbiórki odpadów oraz sytuacji ekonomicznej i finansowej złożył dyrektor MZGK J. Gomuła oraz kierownik Referatu Ochrony Środowiska M. Białek. Panowie odpowiadali też na pytania radnych. Następnie radni odsłuchali informację z działalności GCI za IV kwartał, które przygotowała kierownik GCI B. Guzińska, po czym wysłuchali informacji przewodniczącego RM o działaniach podejmowanych w okresie od 30 września 2005 r. oraz sprawozdania burmistrza o działaniach podejmowanych w okresie od 23 września 2005r. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 30 listopada, przyjęto uchwałę w sprawie:

- wskazania wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Bukownie, dokonującego czynności w sprawach podróży służbowej wobec Przewodniczącego rady Miejskiej w Bukownie oraz w sprawie określenia stawek za 1 kilometr przebiegu, dla zwrotu kosztów podróży służbowej radnych Rady Miejskiej pojazdem samochodowym, nie będącym własnością Miasta Bukowno,
- przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy i za wysługę lat oraz niektórych innych składników wynagrodzenia,
- wprowadzenia zmian w Uchwale Nr LIV/305/2005 Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 11.10.2005 r. w sprawie wprowadzenia zmian w przychodach i wydatkach Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2005 rok,
- wprowadzenia zmian do budżetu Miasta na 2005 rok - 3 projekty,
- określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości i podatku od posiadania psów,
- stawek podatku od środków transportowych,
- uchylenia uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu zboża, będącej podstawą obliczenia podatku rolnego,
- wprowadzenia zwolnień od podatku od nieruchomości,
- przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Miasta Bukowno”,
- przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Bukowno,
- zmiany uchwały Nr XLV/257/2005 Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 30.03.2005 r. w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych w jednostkach budżetowych - Miejskim Ośrodku

Sportu i Rekreacji w Bukownie i Urzędzie Miejskim w Bukownie,

- sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Bukownie przy ulicy Rey-monta,
- sfinansowania zadania inwestycyjnego pn. „Likwidacja barier architektonicznych w budynku będącym siedzibą opieki zdrowotnej w Bukownie przy ul. Zwycięstwa”,
- poparcia działań zmierzających do utworzenia Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół w Bukownie.

### Zmiany budżetowe

W dziale 801, tj. oświata i wychowanie zwiększono wydatki bieżące ogółem na szkoły podstawowe o kwotę 135.800 zł. W tym znalazły się wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń na kwotę 65.800 zł. Pozostałe wydatki wyniosły 70.000 zł. Również w tym dziale, lecz tym razem na przedszkola, zwiększono wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń na kwotę 20.000 zł. Reszta proponowanych przez burmistrza zmian do budżetu pozostała na takim samym poziomie.

### Ruszyło w sprawie windy

Podczas listopadowej sesji, Rada Miejska, podejmując uchwałę intencyjną, wyraziła wolę sfinansowania (przy udziale środków pomocowych) budowy windy w budynku Przychodni Zdrowia w Bukownie. Po rozmowach, główny najemca zgodził się zwrócić gminie 25% poniesionych kosztów na ten cel. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniesie ma ponad 89 tys. zł. 45 tys. to wymagane środki własne gminy, zaś z funduszu PFRON władze wnioskuje o 44 tys. zł.

### Podatki na 2006 r.

Rada uchwaliła stawki podatku od nieruchomości, od środków transportowych, od posiadania psów i zasady wprowadzenia zwolnień od podatku od nieruchomości. Część z nich nie uległa zmianie nadal plasując się na poziomie 2005r., ale o szczegółach poinformujemy stosownymi uchwałami (co będzie bardziej obrazowe) w styczniowym wydaniu gazety.

### Regulamin uchwalony

Z proponowanych przez Związki Zawodowe kwot dodatków motywacyjnych w wysokości 18% - dla dyrektorów i 6% dla nauczycieli, radni wybrali propozycję kompromisową, uchwalając, że środki na dodatek motywacyjny dla dyrektorów i osób sprawujących funkcje kierownicze wyniosą 17% kwoty planowanej na wynagrodzenia zasadnicze tych osób. Natomiast środki na dodatek motywacyjny dla nauczycieli wyniosą 5% kwoty planowanej na wynagrodzenia zasadnicze nauczycieli.

### Szansa na LO

Radni poparli działania zmierzające do utworzenia w Zespole Szkół na Skałce Liceum Ogólnokształcącego. Planowane liceum miałyby kształcić młodzież klas o profilu sportowym, ze specjalnościami siatkówka i piłka nożna. Władze miasta zadeklarowały pomoc w udostępnieniu miejscowej bazy sportowej dla potrzeb nowego liceum.

### Kontrowersje nad tartakiem

W porządku obrad listopadowej sesji znalazł się m.in. projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w Bukownie przy ul. Niepodległości. Chodzi o tartak. W perspektywie pojawienia się dwóch inwestorów, władze miasta wzięły pod uwagę opcję zbycia tartaku, tym bardziej, jak podkreślała burmistrz, *rok wcześniej stosowną uchwałą radni wyrazili wolę zbycia tej nieruchomości, ale wówczas nie znalazł się jej nabywca.* Problem nieszczęsnego tartaku (bo taki epitet przyłgnął do nieruchomości położonej przy ulicy Niepodległości) ciągnie się już piętnasty rok. Burmistrz wystąpiła z tą propozycją, ponieważ jak sama powiedziała - *nieruchomość ta grozi bezpieczeństwu mieszkańców, a jako burmistrz muszę rozwiązać problem niebezpieczeństwa, jaki ruina ta stwarza. Stąd propozycja ostatecznego rozwiązania sprawy, a przygotowana uchwała to jedna z możliwości załatwienia problemu. Nie należy go zostawiać na następną kadencję, lecz jak najszybciej rozwiązać. To jest jedna z propozycji, wybór należy do Rady i mieszkańców.*

Mieszkańcy zaniepokojeni wieścią o pojawieniu się potencjalnego kupca tartaku, wystosowali protest do władz, z podpisami 160 osób. W imieniu protestujących, podczas sesji wystąpił mieszkaniec tego osiedla. Jak mówił, ludzie tam mieszkający obawiają się, że gdy powstanie tam obiekt handlowy, zwiększony ruch samochodowy zakłóci ich spokój. Interesowało go stanowisko zarówno władz, jak i radnych w tym temacie.

Radni zapoznali się z pismem - protestem mieszkańców i popierają ich stanowisko w tej sprawie. Jak argumentował przewodniczący RM, M. Gajdziszewski, radni z tego okręgu przeprowadzili spotkanie z mieszkańcami, na którym z 25 obecnych - 23 było przeciwko sprzedaży. Ponadto Rada Nadzorcza Spółdzielni Buczyzna, reprezentująca mieszkańców tego osiedla, również jest przeciwna sprzedaży, a jest za zielenią i miejscami do parkowania. Odmienne stanowisko, nie poparte zebraniem mieszkańców, a jedynie pojedynczymi ich opiniami, przedstawił przewodniczący Zarządu Osiedla Centrum Północ, M. Baldy. Zarząd poparł propozycję sprzedaży tartaku, zaś mieszkańcy są w tej kwestii podzieleni.

„To nie jest tak” - cytując słowa burmistrz E. Wolskiej, *że burmistrz stoi na stanowisku sprzedaży lub niesprzedaży tartaku*. Gospodarz podkreślała również, *że nikt z radnych nie wnosił zapisu usunięcia go z planu zagospodarowania przestrzennego, a rada przegłosowała uchwałę budżetową większością głosów. Sprzedaż jest tylko alternatywą, jednym ze sposobów rozwiązania tego problemu* - dodał wiceburmistrz T. Szlęzak.

Na sytuację przedstawioną przez burmistrza miasta ostro zareagował radny J. Paluch. Radny ten nie zgadza się z wypowiedzią władz, gdyż sam projekt uchwały, złożony przez burmistrza do biura Rady, jest dla niego równoznaczny z chęcią zbycia tartaku. Uchwały nie przyjęto, (z obecnych na sali 14 radnych - 12 głosowało przeciwko sprzedaży), więc sprawa tartaku jest na dzień dzisiejszy nierozwiązana. Choć jak powiedział radny J. Paluch, *wnioski komisji budżetu są zbieżne z wypowiedziami mieszkańców i dla nich ta sprawa rozwiązana jest pozytywnie.*

c.d. na następnej stronie

W przyszlórocznym budżecie planowane są środki na likwidację ruin tartaku, a propozycja większości radnych jest taka, aby zagospodarować ten teren na miejsca parkingowe i tereny zielone. W planach jest również mała architektura - boisko, plac zabaw, itp.

#### RADNI PYTAJĄ:

##### Zapytanie radnego Wendelina Kołtona:

Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nadania imienia Jana Pawła II Centrum Kultury. Czy uchwała będzie realizowana i kiedy, żeby takowa nazwa powiedzmy widniała na pieczętkach biblioteki i MOK-u w Bukownie, bo teraz nie widnieje na nich wzmianka, że te instytucje mieszczą się w Centrum Kultury im. Jana Pawła II. Jeżeli uchwała nie będzie realizowana, to na najbliższej sesji złożę wniosek o odwołanie uchwały, bo chyba w pewnym sensie się jej wstydzimy.

##### Zapytanie radnego Ryszarda Michalskiego:

Nawiązując do programu telewizyjnego emitowanego w Telewizji Krakowskiej, który był poświęcony zagospodarowaniu terenów nad szerokim torem, a w którym udział brali przedstawiciele byłych i obecnych władz Wolbromia, Olkusza, Sławkowa czy byli i obecni posłowie i senatorowie, nie padła ani raz nazwa Bukowna, natomiast była mowa o planach związanych z szerokim torem w w/w miejscowościach. Czy w związku z przebiegiem szerokiego toru przez Bukowno, były w poprzednich latach jakiegokolwiek plany inwestycyjne, a jeżeli nie, to należy się zastanowić, w jaki sposób wykorzystać przebieg toru przez naszą miejscowość.

##### Zapytanie radnego J. Łypczewskiego:

Czy będzie zrealizowane w bieżącym roku oświetlenie za kościołem na ul. Wodnej.

##### Zapytanie radnego J. Palucha:

Radni prosili o doświetlenie drogi za ośrodkiem zdrowia w kierunku przedszkola, czy coś dzieje się w tej sprawie? Nowe punkty świetlne powstają na placu koło Urzędu prowadzona jest inwestycja związana z oświetleniem, a to zadanie nie jest realizowane, pomimo iż jego koszt byłby niewielki.

Zapytania z Sesji Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 30 listopada 2005 roku kierowane do Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Bukownie:

##### Zapytanie radnego S. Piętki:

Czy i jakie korzyści odniosło społeczeństwo w Bukownie z pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w obecnej kadencji. Proszę o podanie konkretnych przykładów.

#### RADNI WNISKUJĄ:

##### Wniosek radnej E. Supernak

Przed przekazaniem planu gospodarki odpadami dla Miasta Bukowno na Komisję, dokonać poprawek: literówek, sensowności i stylu zdań.

#### INTERPELACJE RADNYCH KIEROWANE DO BURMISTRZA:

##### Interpelacja radnej J. Rzażewskiej- Łaskawiec

W związku z opracowanym projektem technicznym na kanalizację sanitarną i deszczową dla ul. Granicznej wnoszę o uwzględnienie i objęcie tym projektem całości tej ulicy do granic z gminą Bolesław. Z informacji uzyskanej z Referatu Przedsięwzięć Publicznych Urzędu Miejskiej w Bukownie wynika, że projekt nie uwzględnia całej długości tej ulicy. Wnoszę o wystąpienie do mieszkańców posesji znajdujących się w obrębie tego odcinka ulicy o wyrażenie zgody na użyczenie terenu na poprowadzenie kanalizacji przez ich działki. Nadmieniam, że po stronie Podlipia dotyczy to 5 działek, po stronie należącej do Wodąca 13 działek. Niewykonanie kanalizacji w tej części ulicy pozbawi 13 właścicieli naszego miasta możliwości podłączenia się do kanalizacji na ul. Granicznej i narazi ich na koszty poprowadzenia podłączy do ul. Wodąca, są to odcinki ponad 100 metrowe, gdzie większość terenu jest utwardzona, najczęściej wybetonowana, ułożona kostka. Dodatkowo podłączenie 5 właścicieli z Podlipia do kanalizacji poprowadzonej ul. Graniczną przyniesie Miastu dodatkowe wpływy. Mając na uwadze projekty techniczne kanalizacji sanitarnej i deszczowej, wnoszę również o objęcie projektem technicznym całej długości ulicy. Wodąca za tzw. „Przykopą”, gdzie zabudowania tam znajdujące się stanowią już drugą nitkę tej zabudowy po prawej stronie ul. Wodąca. Mając na uwadze dobro mieszkańców jak i ochronę środowiska (gleby), wnoszę o realizację tej interpelacji.

##### Interpelacja radnego S. Piętki

W dniu 25 września br. odbyły się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, w których to wyborach miałem zaszczyt kandydować na posła z ramienia Ligi Polskich Rodzin. W związku nieprawidłowościami w przeprowadzeniu wyborów zgłosiłem do Sądu Najwyższego w Warszawie protest wyborczy (w załączeniu), który pozwolił sobie odczytać. Kilka dni temu otrzymałem postanowienie Sądu Najwyższego, w którym to postanowieniu Sąd ten postanawia, cytuję „wyrazić opinię, że zarzut protestu jest zasadny, jednak wskazane w nim uchybienie nie miało wpływu na wynik wyborów” - koniec cytatu.

W związku z tym, że przynajmniej w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 2, która pracowała w MOSiR Bukowno dokonano oszustwa wyborczego i, jak się okazało, „ukradziono” mi 27 głosów – pytam Panią Burmistrz, jakie podejmię działania, by do takich oszustw wyborczych w przyszłości nie dochodziło? W każdej komisji wyborczej w czasie niedawnych wyborów do Sejmu i Senatu i na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej było po jednym przedstawicielu - osobie desygnowanej przez Burmistrza. To Burmistrz (wójt, prezydent) odpowiadał za prawidłowe przeprowadzenie wyborów. Osoby, które pracowały w komisjach wyborczych, a zwłaszcza desygnowane przez Burmistrza, w których były poważne nieprawidłowości, nie powinny przez długi czas mieć możliwości pracy w takich komisjach. Interpretację powyższą odczytałem na sesji Rady Miejskiej w Bukownie w dniu 30 listopada 2005 roku.

## Z PRAC URZĘDU NA BIEŻĄCO

### LEŚNY DWÓR SPRZEDANY

Po wielu latach braku zagospodarowania Leśnego Dworu znalazł się jego nabywca. W wyniku drugiego przetargu nieograniczonego kwota uzyskana ze sprzedaży wyniosła 75 tys. zł netto. W planie zagospodarowania przestrzennego teren ten jest przeznaczony pod działalność usługową o charakterze sportowo-rekreacyjnym. Władze mają nadzieję, że powstanie tam obiekt hotelowo-gastronomiczny, który przypomni czasy dawnej świetności tego miejsca.

### PRZETARGI

Przy ul. Granicznej powstaje ładne osiedle domków jednorodzinnych. Do przetargu wystawionych jest 5 ostatnich działek. Szacunkowe ceny oraz niezbędne informacje odnośnie tych ofert można uzyskać w Referacie Gospodarki i Budownictwa UM lub na stronie internetowej [www.bukowno.pl](http://www.bukowno.pl)

### W SPRAWIE OBWODNICZY

Miedzy Gminą Bukowno, a Starostwem Powiatowym podpisano porozumienie w sprawie współfinansowania prac projektowych zachodniej obwodnicy miasta - drogi zbiorczej biegnącej od ul. Kolejowej do ul. Borowskiej. Prace te przewidziane są na kwotę ok. 120 tys. zł, przy czym poziom finansowania przez gminę wynosić ma 60 % wartości zamówienia, zaś przez powiat 40 % wartości przedmiotu zamówienia. Zgodnie z zapisami porozumienia, realizację całości tych prac przyjęło na siebie Starostwo Powiatowe. Jest to pierwszy krok do wykonania tego zadania w przyszłości, a jednocześnie stworzenia ważnego węzła komunikacyjnego biegnącego przez teren miasta, co zmniejszy uciążliwość związane z ruchem pojazdów ciężarowych, przede wszystkim na ul. Puza, Wodąca, Sławkowskiej, Kolejowej i Nowej. Do tej pory to zadanie było jedynie zapisane bardzo ogólnie w dokumentach planistycznych miasta Bukowno i Starostwa Powiatowego, a teraz będzie miało większą szansę na realizację w najbliższych latach.

### JAK OSZCZĘDZAĆ I WYKORZYSTYWAĆ ENERGIĘ ?

Gmina korzysta z projektu Soustenergy, realizowanego przez Małopolską Agencję Energii i Środowiska. W ramach tego projektu, w całości finansowanego z programu unijnego Interreg III C, planowane są działania pilotażowe związane z efektywnym wykorzystaniem energii

oraz energooszczędnością (głównie monitorowaniem zużycia energii w budynkach publicznych). Małopolska Agencja Energii i Środowiska ma na swoim koncie wiele prac w dziedzinach związanych z efektywnym wykorzystaniem i oszczędnością prądu. Dzięki podpisanej umowie z Komisją Europejską, mają zapewnione dofinansowanie na realizację dokumentacji, m.in.: audytów energetycznych, wykonanie projektu budowlano-wykonawczego, czy inwentaryzacji powykonalowej.

Jak wiadomo, na terenie miasta jest wiele energochłonnych obiektów, wybudowanych jeszcze w latach siedemdziesiątych, na utrzymanie których Gmina ponosi bardzo wysokie koszty. Są to: Szkoły Podstawowe Nr 1 i NR 2, Hala Sportowa MOSiR, Dom Turysty „Tramp”, Budynek Urzędu Miejskiego - stara część.

Po zgłoszeniu chęci udziału w projekcie, (którym z ramienia bukowieńskiego magistratu zajęły się dwa referaty: Nadzoru Właścicielskiego i Przedsięwzięć Publicznych), miasto musiało opisać sytuację samorządu w sektorze zużycia energii, jak również zorganizować wystawę projektowaną i pilotażowaną przez Małopolską Agencję w sprawie oszczędzania energii. Niniejsza wystawa znajduje się w holu Centrum Kultury w Bukownie. Dzięki temu przedsięwzięciu w przyszłości gmina będzie mogła starać się o środki na wiele działań związanych z ekonomicznym zużyciem energii, jak również wykorzystaniem odnawialnych jej źródeł.

W ramach dalszych działań Soustenergy, 15 grudnia odbyła się konferencja popularno-naukowa pt. „Zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej” dla dyrektorów, kierowników jednostek administracyjnych, radnych. Relacja z tego szkolenia w następnym numerze.

### BUKOWNO NA 22 MIEJSCU

Raz do roku poziom życia polskich miast bada samorządowe pismo „Wspólnota”. W rankingu przeprowadzonym przez to wydawnictwo powiat olkuski zajął bardzo wysoką lokatę – plasując się na 23 miejscu spośród 379 polskich powiatów w całym kraju. W ogólnej klasyfikacji oceniane były także samorządy gminne. Miło poinformować czytelników, że w całym Olkuskiem bardzo wysoką notę w grupie małych miast zdobyła gmina Bukowno.

Z tak wysokiego, bo 22 miejsca jest bardzo dumna burmistrz miasta E. Wolska. Jak mówi - ten wynik zawdzięcza pracownikom bukowieńskiego urzędu i zabiegom o pozyskiwanie funduszy pomocowych, a zaszczytne miejsce, jakie miastu przypadło, jest niewątpliwie nobilitacją do dalszych działań na rzecz rozwoju Bukowna.

Ranking ten oceniał warunki mieszkaniowe, tj. liczbę pokoi,

łazienek, centralne ogrzewanie, dostęp do kanalizacji. Przy ocenie poziomu egzystencji mieszkańców brano pod uwagę m.in. poziom bezrobocia, dochód z tytułu podatku od osób fizycznych i dostęp do infrastruktury społecznej, m.in. aptek, szkół średnich, bibliotek i kin, a także saldo migracji mieszkańców i poziom wykształcenia.

Jak zdradziła gospodarz miasta, samorząd rozważa ogłoszenie konkursu dla studentów na przygotowanie koncepcji zagospodarowania trzech fragmentów miasta: okolic dworca PKP, MOSiR-u i nowego rozwiązania komunikacyjnego dla osiedla Wojska Polskiego. Kto wie, być może nagrodą w nim będzie stypendium burmistrza.

### WSPÓLPRACA ZAGRANICZNA ROZPOCZĘTA

Tego roku olkuskie Starostwo Powiatowe podpisało porozumienie z niemieckim miasteczkiem powiatowym Kuffhauser, podejmując tym samym nić współpracy nie tylko na poziomie samorządów, ale również na poziomie jednostek administracyjnych gminy. Współpraca ta ma na celu wymianę młodzieży i grup sportowych, w ramach której do współpracy Starosta zaprosił Bukowno. Efektem tego porozumienia były dwukrotne odwiedziny naszego miasta przez delegację niemiecką z powiatu Kuffhauser.

W Bukownie gościł Starosta powiatu. Niemiecka delegacja zwiedziła Miejski Ośrodek Kultury oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Skutkiem tych wizyt były dwie rewizyty delegatów z Bukowna. W pierwszej udział wzięła burmistrz miasta E. Wolska i nauczyciel języka niemieckiego M. Lenghart. W drugiej uczestniczyła dyrektor MOK A. Karlik i pracownik referatu Gospodarki Lokalowej i Organizacji Transportu Lokalnego UM L. Kula.

Celem tych wizyt było zawarcie porozumienia z jedną z gmin wchodzących w skład powiatu niemieckiego. Delegacje polskie pozostawiały teksty porozumień, co było nieformalnym gestem podjęcia współpracy między miastami. Na rezultaty na razie trzeba czekać.

Jak mówi sekretarz miasta R. Nielaba - mamy nadzieję, że to porozumienie przyniesie zakładane efekty w postaci wymiany grup młodzieży, bo to jest główny cel współpracy.

Zamyśłem władz miasta jest też włączenie do tej współpracy młodzieży z Zespołu Szkół nr 1, ponieważ istnieje w nim klasa ze zwiększoną ilością godzin języka niemieckiego DSD II.

Podobne starania, tyle że ze stroną hiszpańską, rozpoczęło bukowieńskie Gminne Centrum Informacji, które koordynuje projekt nawiązania współpracy z jednym z miast hiszpańskich. GCI indywidualnie już stara się nawiązać współpracę z miasteczkiem w Hiszpanii o podobnej wielkości co Bukowno. W tym celu w imieniu burmistrza Bukowna wystosowano list w języku hiszpańskim do 50 zarządów miast, wielkością zbliżonych do naszego. Inicjatorzy oczekują na odpowiedź zwrotną.

## CZAS PODSUMOWAŃ

c.d. ze strony 1

### - Czy kobiecie trudniej jest być burmistrzem?

- Nie. Uważam, że pleć nie odgrywa tutaj żadnej roli. Burmistrzem można być albo dobrym, albo złym, z pomysłem lub bez. Nie pleć, a kompetencje, doświadczenie samorządowe, uczciwość, rzetelność, umiejętności podejmowania decyzji mają znaczenie kluczowe. Potrzebna jest wiara na przyszłość i spora doza optymizmu. Niewątpliwie plusem, jeśli chodzi o kobiety, jest fakt, że one w większości prowadzą domowe budżety i muszą mądrze gospodarować.

### - Co w dotychczasowych dokonaniach burmistrz Ewy Wolskiej jest największym sukcesem?

- Nie chciałabym mówić o działaniach władz w kategoriach sukcesu. Jako burmistrz miasta mam świadomość ogromu spraw, problemów czekających na uporządkowanie. Ograniczone środki w budżecie miasta, skomplikowane procedury prawne, uniemożliwiają szybką i pełną realizację wszystkich inwestycji i pozytywnego rozwiązania wszystkich ważnych problemów. Niemniej dużo już udało nam się zrealizować. Wśród najważniejszych, wymienić należy przyjęcie nowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, który umożliwia dalszy rozwój miasta, ułatwia działania mieszkańcom i inwestorom.

Oddaliśmy do użytku oczyszczalnię ścieków przy ul. Puza. Przy tej okazji warto dodać, że oczyszczalnia spełnia najwyższe wymogi unijne z zakresu ochrony środowiska. Przygotowane są także projekty techniczne, dotyczące wykonania kanalizacji w pozostałych częściach miasta. Chciałabym podkreślić zasługę w tym zakresie poprzednich władz miasta, które rozpoczęły tę inwestycję. Na wspomnienie zasługuje fakt, że udało nam się odbudować rozkopane od lat ulice - Miarki i Kościuszki. W ciągu ostatnich dwóch lat na te inwestycje wydano z budżetu miasta kwotę rzędu 880.000 zł...

### - ...miasto stara się pozyskiwać środki z zewnątrz?

- Naturalnie. Pozyskaliśmy kapitał na większe i mniejsze inwestycje, których miasto nie byłoby w stanie sfinansować samodzielnie.

Z funduszy unijnych i innych źródeł pozabudżetowych od roku 2003 otrzymaliśmy około 1.580.000 zł. Środki te przeznaczyliśmy m.in. na budowę obwodnicy. Otrzymana kwota 890.000 zł umożliwiła rozpoczęcie prac nad modernizacją infrastruktury technicznej. W tym roku pierwszy etap obwodnicy został oddany do użytku. Odciażył on w znacznej mierze ruch ciężki przez centrum miasta. Obecnie podpisaliśmy porozumienie z powiatem olkuskim dotyczące dalszych prac projektowych obwodnicy „zachodniej”.

Fundusze z Ministerstwa Kultury wspomogły budowę sali kameralno-widowiskowej przy Centrum Kultury. W maju tego roku, w nowej siedzibie przy ul. Kolejowej, swoją działalność rozpoczął Miejski Ośrodek Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna oraz nowo utworzony referat Urzędu Miasta – Gminne Centrum Informacji. GCI powstało dzięki środkom unijnym w wysokości 50.000 zł.

Ostatnim osiągnięciem jest pozyskanie niemałej kwoty 400.000 zł na odbudowę ul. Reymonta oraz remont ul. Nowej. Od dłuższego czasu na termo-

modernizację czekał budynek Miejskiej Biblioteki i Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Wodacej. Dzięki grantowi w wysokości 40.000 mógł rozpocząć się remont tej placówki.

Uważam, że pozyskany kapitał zewnętrzny nie jest mały, zważywszy, że na tym polu stawialiśmy pierwsze kroki, chociażby w stosunku do ościennych gmin.

Ponadto dzięki stałej, bardzo dobrej współpracy z wieloma zakładami pracy, spółkami, przedsiębiorcami, w ciągu ostatnich lat mojej pracy pozyskano środki sponsorskie w łącznej kwocie 177.000 zł. Fundusze te zostały wykorzystane przez jednostki organizacyjne gminy na zakup wyposażenia, drobne remonty oraz organizację Dni Bukowna i innych imprez miejskich, takich jak Ogólnopolski Bieg o Puchar Burmistrza, Rodzinny Rajd Rowerowy. Inicjatywy te i wydarzenia, wprawdzie nie miały charakteru inwestycyjnego, ale wpłynęły na rozwój aktywności społecznej, co jest niezwykle cenne.

Dziękuję moim pracownikom za to, że służyli i służą mi swoją wiedzą specjalistyczną, wieloletnim doświadczeniem i dyspozycyjnością. Wiele efektów mojej pracy jest wynikiem ich kompetencji.

Życzylabym każdemu burmistrzowi tyle życzliwości i zrozumienia, jakie mnie spotkało i spotyka.

### - Co jeszcze ma zamiar zrobić burmistrz miasta w tak krótkim czasie, jaki pozostał do końca kadencji?

- Jak zawsze, stawiam sobie bardzo wysoko poprzeczkę. Ostatni rok będzie dość intensywny, jeśli chodzi o sprawy inwestycyjne. Czekają nas przebudowa wspomnianej ul. Nowej i odbudowa ul. Reymonta. W budżecie na 2006 r. ujęte są ulice Krasickiego i Buczka, na realizację których złożyliśmy wnioski. Staramy się również o grant na zagospodarowanie terenu przy Zespole Szkół nr 1. Potrzeb jest dużo, jak chociażby nowe miejsca parkingowe. Wierzę, że uda nam się dokończyć salę widowiskową przy Centrum Kultury i wyposażyć ją w niezbędny i profesjonalny sprzęt oświetleniowy i nagłaśniający. Sala ta będzie służyła nie tylko Ośrodkowi Kultury, ale całemu miastu spełniając chociażby funkcję sali konferencyjnej i reprezentacyjnej.

Jak wiadomo, siedzibę swoją zmienił również Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, przenosząc się do budynku po bibliotece. Część pomieszczeń wykorzystano, a pozostałą planujemy zaadoptować na ośrodek dziennego pobytu dla osób samotnych i niepełnosprawnych. Kolejnym pomysłem jest zaadoptowanie pomieszczenia na potrzeby matki z dzieckiem. To kolejny krok ku bezrobotnym i ludziom będącym w trudnej sytuacji. Stworzenie godnych warunków dla obsługi tych, którzy wymagają pomocy, to także wydawanie bezpłatnych ciepłych posiłków dla potrzebujących w punkcie utworzonym w MOPS. Od nowego roku Miasto przejmuje świetlicę profilaktyczno-wychowawczą, która będzie działała pod nadzorem MOPS. Naszym zadaniem jest również dokończenie mieszkań socjalnych.

Wiem, że na wszystkie te sprawy czekają mieszkańcy, dlatego są dla mnie najważniejsze do wykonania w 2006 r.

### - Jak określiłaby Pani swoje relacje z Radą Miejską?

- Rada Miejska to nie monolit. To piętnaście osób i piętnaście osobowości. Stąd nasze relacje układają się bardzo różnie. Są radni, z którymi niewątpliwie pracuje się lepiej i łatwiej, ale są również

i tacy, którzy od samego początku nie zaakceptowali mojej osoby na stanowisku burmistrza. Ja i do tych osób wyciągam rękę.

Szczególnie cenię sobie te osoby, które posiadają własne zdanie, wyrażają je otwarcie i konsekwentnie, podtrzymując swoje stanowisko wypracowane na komisjach i walczą o swoich mieszkańców. Jestem otwarta na wszystkie sugestie i pomysły, które mogą przyczynić się do poprawy życia społecznego w naszej gminie. Nie patrzę na Radę przez pryzmat koloru czarnego, ale założmy, że pomiędzy kolorem czarnym, a białym jest wiele odcieni szarości.

### - Proszę nam zdradzić, czy przyszłoroczne wybory będą z Pani udziałem, jako kandydata na drugą kadencję?

- Nie podjęłam jeszcze ostatecznie tej trudnej decyzji, bowiem kiedy startuje się pierwszy raz w wyborach, nie ma się pełnej świadomości, na czym polega ta praca, czasu jaki trzeba jej poświęcić, wielu wyrzeczeń, swojej prywatności.

Nie mogę i nie mam prawa decydować sama, bez konsultacji z moją rodziną. Ich zdanie jest dla mnie najważniejsze. Z pewnością moja wiedza na dzień dzisiejszy i moje doświadczenia z perspektywy trzech lat są daleko większe. Trudno porównywać burmistrza Ewę Wolską z roku 2002 i 2005. Doświadczenia trzech lat, zarówno dobre i złe, to wielka nauka od życia i drogowskazy na przyszłość.

Od urodzenia jestem mieszkanką Bukowna. Podobnie jak i innym mieszkańcom – mnie również zależy, aby nasza mała ojczyzna, w której żyjemy, z rozmachem się rozwijała, dynamicznie kroczyła naprzód. Odzywa się we mnie mocno ugruntowany przez wychowanie zdrowo pojęty lokalny patriotyzm, w imię którego przyszłość mojego miasta i jego mieszkańców jest dla mnie najważniejsza.

### - Rodzina wspiera Pani działania?

- Tak. Zawsze mogłam liczyć na duże wsparcie i zrozumienie ze strony całej mojej rodziny, zwłaszcza męża, dzieci i mamy, która mnie równocześnie kontroluje. Praca w strukturach samorządowych to niejako rodzinna tradycja. Mama przepracowała w Urzędzie czterdzieści lat. Jej doświadczenie bardzo mi pomaga.

### - W tym numerze umieszczamy listę osób życzyliwych, typowanych przez naszych mieszkańców. Na pierwszym miejscu figuruje Ewa Wolska - burmistrz miasta.

- Dziękuję bardzo. To najcenniejsze wyróżnienie, jakie mogłam otrzymać. Cieszę się, że mieszkańcy miasta tak mnie postrzegają. To budujące i motywujące do dalszej pracy. Największym sukcesem dla mnie, jako burmistrza, jest wszystko to, co mieszkańcy miasta uważają za pozytywne w moich działaniach. Cieszę się, że idea życzliwości jest propagowana, bowiem właśnie zwykła ludzka życzliwość jest najpiękniejszym podarkiem, jaki możemy otrzymać i ofiarować drugiemu człowiekowi. Nie zapominajmy o tym, zwłaszcza teraz, w tym świątecznym, rodzinnym czasie Świąt Bożego Narodzenia.

### - Dziękuję za rozmowę.

Tekst autoryzowany  
Wywiad przygotowała Iwona Jarno-Kurach

**O działaniach w sprawie zbiornika wodnego „Bór”, selektywnej zbiórce odpadów komunalnych, szkodliwym azbeście i nie tylko... z wiceburmistrzem Tomaszem Szlęzakim rozmowa w następnym numerze.**

## Z nowym dyrektorem Zespołu Szkół nr 1 Miroslawem Siudyką - rozmawia Iwona Jarno-Kurach

Myszę, że pytanie typu – jak się Pan czuje w nowej roli możemy pominąć. Nie jest przecież obce Panu zarządzanie szkołą?

- Dziewięć lat pełnienia funkcji wicedyrektora szkoły dało mi dużo doświadczeń, pozwoliło zdobyć wiedzę związaną z nadzorem pedagogicznym. Wykorzystam to w obecnej sytuacji.

Proszę zatem przybliżyć etapy swojej kariery zawodowej od momentu ukończenia studiów.

- W 1989 ukończyłem filologię polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. Tego samego roku, 1 września po raz pierwszy podjąłem w Bukowni pracę nauczyciela języka polskiego. Po pewnym czasie nastąpiła przerwa w mojej pracy dydaktycznej, ponieważ zostałem oddelegowany do pracy w Kuratorium Oświaty w Katowicach, na stanowisko wizytatora d/s szkolnictwa podstawowego. Nowa posada związana była przede wszystkim z „pracą papierkową”. Ta praca dawała mi satysfakcję, jednak wyraźnie odczuwałem brak kontaktów z młodzieżą. Stąd moja decyzja o powrocie do szkoły. Wtedy też, a był to rok 1996, zostałem wicedyrektorem szkoły podstawowej. Kiedy w wyniku reformy oświaty, w 1999, roku powstała gimnazja, objąłem stanowisko wicedyrektora gimnazjum, które zajmowałem do tego roku. 17 października, w drodze konkursu, zostałem dyrektorem Zespołu Szkół nr 1.

Przez cały okres pracy sukcesywnie podnosiłem swoje kwalifikacje zawodowe. Ukończyłem m.in. studia podyplomowe na Akademii Ekonomicznej w Katowicach na kierunku informatyka. Ukończyłem również studia podyplomowe z zakresu zarządzania i przedsiębiorczości w oświacie.

Skąd u polonisty wybór na studia podyplomowe tak odległej dziedziny, jaką jest informatyka? Jest to dodatkowe zainteresowanie, czy też zwyczajnie - chęć bycia na bieżąco z reformą oświaty?

- W czasach, kiedy coraz trudniej jest o pracę, trzeba być dwukierunkowym. Ze względu na niż demograficzny, spada liczba godzin lekcyjnych. By utrzymać etat, nauczyciele muszą wciąż podnosić swoje kwalifikacje,



muszą się doskonalić. Poza tym, już wcześniej na stanowisku które piastowałem, wykorzystywałem komputer w swej pracy. Zresztą napisałem pracę podyplomową na temat: „Komputer w pracy dyrektora szkoły”. Nasza szkoła posiada dobre warunki do nauczania informatyki. Mamy dwie pracownie multimedialne, przyznane z MEN.

Który przedmiot jest Panu bliższy?

- (bez zastanowienia) Jestem przede wszystkim polonistą i czuję się polonistą!

Jakim uczniem był młody Mirek?

- Szkoła podstawowa minęła mi bardzo szybko. Nie miałem wówczas z nauką żadnych problemów. Po wielu latach, gdy sięgam do szkolnych świadectw, stwierdzam, że są bardzo monotonne... wszystkie są z czerwonym paskiem. W Liceum Ogólnokształcącym w Hrubieszowie, do którego uczęszczałem, było już trudniej. W pierwszej i drugiej klasie miałem przewagę ocen dobrych, ale już od klasy trzeciej, znów pojawiło się świadectwo z czerwonym paskiem. Co nie znaczy, że są mi obce wagi, tradycyjnie praktykowane przez moją klasę w każdy pierwszy dzień wiosny. Dywanik w gabinecie dyrektora również był mi znany (z uśmiechem)... Różne rzeczy robiło się w szkole, zresztą chyba nie ma ucznia, który by tego nie doświadczył.

Jakim jest Pan nauczycielem?

- Ciężko tu wypowiadać się samemu, ale dzięki temu, że uczę bardzo przez uczniów lubianego przedmiotu, jakim jest informatyka, mam z nimi świetny kontakt. To właśnie pozwala mi sądzić, że jestem przez uczniów akceptowany.

Pamiętam dobrze ze swych lat szkolnych pewne Pańskie stwierdzenie, użyte podczas rozmowy z uczniami. Powiedział Pan coś o młodych nauczycielach i ich wymaganiach. Czy przypomina Pan sobie te słowa?

- Tak, pamiętam. Usłyszałem je od emerytowanych nauczycieli. „Nauczyciel młody stażem chce nauczyć więcej, niż sam umie. Po paru latach zaczyna wymagać tyle, ile sam umie, a po następnych, dostosowuje się do potrzeb uczniów”.

Czy teraz, po kilkunastu latach pracy pedagogicznej zgadza się Pan nadal z tą tezą?

- Jak najbardziej, po wielu latach pracy zgadzam się z nią w pełni.

Jakie marzenia ma nowy dyrektor ZS nr 1?

- Sporo. Odnosnie samego budynku szkoły, marzy mi się szkoła estetyczna wewnątrz i ogrodzona z zewnątrz, ponieważ brak ogrodzenia jest naszym największym problemem. Przydałaby się też większa ilość nowoczesnych pomocy dydaktycznych, ale przede wszystkim marzy mi się szkoła przyjazna zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli, do której każdy będzie przychodził z przyjemnością, a nie z przymusu.

... no i oczywiście ważna jest dobra współpraca z organem prowadzącym.

Był Pan współtwórcą lokalnej prasy - najpierw redagując Kronikę Miasta Bukowna, następnie Głos Bukowna. Od tego momentu gazeta przeszła sporo zmian, i nie mam na myśli tylko składu redakcyjnego. Czy jest to pismo na miarę Pańskich oczekiwań, osobistych wyobrażeń?

- Jestem za rozwojem prasy lokalnej, gdyż z pewnością kształtuje ona charakter naszej Małej Ojczyzny. Z pewnością „GB” zakorzenił się już mocno w naszym środowisku i jest potrzebny. Są numery lepsze i gorsze, tak samo jak artykuły. Jednak bez względu na to wszystko, miesięcznik ten czytam od pierwszej do ostatniej strony. Pomimo mojego odejścia z grona piszących, zawsze byłem przychylny i wydawnictwu i Ośrodkowi Kultury. Zresztą już drugi rok zasiadam w jury sejmiku poetyckiego „Pod Diabłą Górą”. Ze swej strony obiecuję dopilnować, aby ZS nr1 znalazł swe stałe miejsce w „GB”.

Trzymamy Pana za słowo i dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję.

## DIAMENTOWE I ŻŁOTE GODY



...Obchodziło dwanaście par małżeńskich, które miłość, wierność i uczciwość małżeńską przysięgały sobie przed pięćdziesięciu i sześćdziesięciu laty. Uroczystość odbyła się 25 listopada w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Bukowni. Szanownych Jubilatów oraz gości powitała kierownik Urzędu Stanu Cywilnego B.Szotek, kierując do par małżeńskich kilka ciepłych słów. Powtórzyła przy tym starą prawdę – „życie składa się z trzech czwartych z rzeczywistości i jedną czwartą z miłości”. Burmistrz miasta dodała, że w tak wyjątkowym dniu nie pamięta się tego, co złe. Gospodarz życzyła świętującym małżonkom dużo zdrowia i następnych tak wspólnych jubileuszów. Pary świętujące jubileusz otrzymały odznaczenia przyznane przez

prezydenta RP, a od władz miasta dyplomy, upominki, kwiaty. W imieniu wojewody małopolskiego listy gratulacyjne wręczył przewodniczący Rady Miejskiej M.Gajdziszewski. Na koniec części oficjalnej wszyscy stanęli do pamiątkowych fotografii, by dalej czas spędzić w serdecznej i odświętnej atmosferze, u boku najbliższych: dzieci, wnucząt i prawnucząt. Diamentowe Gody obchodzili państwo: Irena i Tadeusz Bargłowie, Janina i Leon Jasterowie, Regina i Lucjan Mosurowie, Władysława i Ludwik Pietrzykowie, Aurelia i Zenon Spyrowie, Bogumiła i Stanisław Zbiegowie. Żłote Gody obchodzili państwo: Janina i Jan Baranowie, Janina i Tadeusz Cebowie, Helena i Józef Czekajowie, Kazimiera i Ryszard Maślankowie, Daniela i Stanisław Pomierni, Zdzisława i Waław Szotkowie.

Do wszystkich gratulacji i ciepłych słów skierowanych pod adresem Szanownych Jubilatów dołącza zespół redakcyjny „Głosu Bukowna”, życząc doczekania w szczęściu i w zdrowiu kolejnych pięknych wspólnie przeżytych lat i ... brylantowych godów.

### INFORMACJA Z USC

Do końca lutego 2006 roku, do Urzędu Stanu Cywilnego w Bukowni mogą się zgłaszać przyszłoroczni jubileaci 50- lecia oraz 60- lecia pożycia małżeńskiego.

**Zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Bukownie**  
**składa serdeczne podziękowania władzom miasta,**  
**dyrektorowi i pracownikom MZGK**  
**oraz wszystkim wolontariuszom**  
**za pomoc i przychylność przy organizacji**  
**II edycji akcji wydawania paczek żywnościowych**  
**dla członków związku.**

# NASZA BIBLIOTEKA

Przystanęliśmy naprzeciw odrestaurowanego budynku dawnej szkoły, obecnie Miejskiego Ośrodka Kultury. Mój rozmówca, mieszkaniec Bukowna p. Mieczysław Ochab, wierny Czytelnik „Głosu”, ofiarodawca ciekawych i znaczących eksponatów dla urządzonej właśnie sali regionalnej, wśród wielu pochlebnych opinii o rozszerzającej się działalności kulturalnej w nowych, dużych i jasnych salach, stwierdził m.ni. że prawdziwą przyjemność sprawia mu odwiedzanie Miejskiej Biblioteki oraz fachowość i życzliwość pracujących tam pań.

To stwierdzenie, zgodne z moimi odczuciami podczas długoletnich kontaktów z Biblioteką, podsunęło mi wdzięczny temat do artykułu prezentującego zasłużoną dla miasta placówkę kulturalną w celu zachęcenia mieszkańców Bukowna do umacniania bliższych kontaktów z Ośrodkiem Kultury, w którym na dwóch poziomach mieści się biblioteka.



Dyrektor MBP w Bukownie Maria Krawiec

Z wywiadu udzielonego jednej z wojewódzkich gazet w październiku br. przez dyrektorkę biblioteki p. Marię Krawiec dowiadujemy się, że placówka ta posiada 75.140 egzemplarzy książek, 1520 kaset video, wypożyczalnię literatury pięknej dla dorosłych, wypożyczalnię literatury popularno-naukowej z wydzielonym księgozbiorem technicznym, zbiór książek w języku angielskim, wypożyczalnię książek dla dzieci i młodzieży. Jest też pięknie urządzone czytelnia ogólna, dostępna dla wszystkich czytelników, która posiada 24 tytuły czasopism. Jest też 5 stanowisk internetowych oraz wypożyczalnia książki mówionej.

Trzy wycinki z innej gazety informują o wystawie w Krakowie przy ulicy Rajskiej 1, zorganizowanej przez bibliotekę wojewódzką, promującej również powiat olkuski, gdzie wśród eksponatów, zdjęć, opisów historii czy sylwetek pisarzy i poetów, z inicjatywy tutaj biblioteki prezentowane jest również Bukowno. Wystawa trwać będzie do marca 2006r.

Przeglądając zapisy dokumentujące prawie 50 lat działalności gromadzkiej, osiedlowej a od 1962r. miejskiej biblioteki, odnotowuję, że np.:

- w ramach „Festiwalu Europejskich Miast Kultury” bibliotekę odwiedził dyrektor biblioteki wojewódzkiej w towarzystwie delegacji bibliotek z Norwegii, Belgii, Czech i Finlandii, w celu wymiany doświadczeń w działaniu tego typu instytucji publicznych,
- z inicjatywy Polskiej Izby Książki, biblioteka została zaproszona do ogólnopolskiej akcji tworzenia „Kanonu książek dla dzieci i młodzieży” w ścisłej współpracy z największymi mediami w kraju. W Bibliotece Narodowej ogłoszona została już lista tytułów tworzących serię, w której znalazło się 25 pozycji zaproponowanych przez naszą bibliotekę.

Poza gromadzeniem i stałym uzupełnianiem księgozbioru opracowywanego i przechowywanego według obowiązujących przepisów, istnieje pełna kartaoteka informująca o zbiorach udostępnianych wszystkim czytelnikom.

Prowadzone są lekcje biblioteczne dla dzieci szkolnych i kontynuowane spotkania autorskie z pisa-

rzami i poetami np. Wandą Chotomską, Martą Fox czy Pawłem Krasnodębskim.

Biblioteka rozpoczęła swoją działalność 11.05.1956r. od 331 książek będących częścią księgozbioru rodziny Wańsiewskich. Do 1962r. opiekowały się nią pracownice gminy - Stanisława Głowacka i Wanda Łaska, po których pałeczkę kierowania biblioteką przejęła p. Czesława Kocyba (zdjęcie obok).

Przez 25 lat jej pracy w bibliotece, umieszczonej w lokalu górniczego hotelu robotniczego, księgozbiór systematycznie rozrastał się, przybywało czytelników, zwiększyła się liczba wypożyczeń. Istniało Koło Przyjaciół Biblioteki, organizowano wieczory bajek, spotkania z ciekawymi ludźmi pióra i artystami scen krakowskich, konkursy czytelnicze, kiermasze książek i wyświetlano przeżroczka. Gdy odchodziła na emeryturę stan księgozbioru wyniósł 11.000 egzemplarzy.

Od roku 1987 obowiązki dyrektora biblioteki pełni p. Maria Krawiec. Poszczególnymi działami biblioteki opiekują się panie: gromadzenie i opracowania - Grażyna Szelağ, wypożyczalnia literatury popularno-naukowej - Edyta Jędrzejek, literatury pięknej - Aneta Czekaj-Ostrowska, wypożyczalnia książki mówionej i kaset video - Anna Pawłowska i Jacek Krampus a księgowość prowadzi Małgorzata Rusek.

Biblioteka posiada w dzielnicach filie, którymi opiekują się panie: w Wodącej - Mirosława Sadowska, w Borze - Zofia Marcela, w Podlesiu - Ewa Krzemień i w Bukownie Starym - Renata Kopa.

Ze sprawozdania roku 2004 wynika, że zakupione zostały komputery, wyposażenie nowych wnętrz i sali internetowej. Ciekawostką jest fakt, że jeśli w omawianym roku zakup wyniósł 819 tomów na kwotę ponad 14.000 zł, to z darowizn czytelników, biblioteka wzbogaciła się o 419 egzemplarzy książek na sumę siedmiu i pół tysiąca zł.

Nie sposób opisać wszystkiego, co składa się na całokształt pracy biblioteki. Dla pełniejszego udostępnienia osobom zainteresowanym jej półwiecznej historii, aktualnej działalności i sukcesów, proponuję opracowanie ilustrowanej „antyramy”, która znajdzie swoje poczytne miejsce w sali regionalnej.

Jeśli możemy być zadowoleni a nawet dumni z osiągnięć tej placówki kultury, to zasługa operatywności, zapobiegliwości i umiejętności organizacyjnych sympatycznej dyrektorki oraz kompetencji i życzliwości wszystkich pań opiekujących się poszczególnymi działami biblioteki.

Przebywanie w niej i w jej filiach oraz korzystanie z bogatych zasobów, dzięki pracującym tam osobom łączy



się z uczuciem zadowolenia i sympatii. One bowiem znają wartość książki i czytania, wiedzą że biblioteka jest wyrazem demokratyzacji wiedzy ludzkiej, że książki przynoszą pożytek, jeśli są w obiegu. Pracownicy naszej biblioteki po prostu kochają to co wykonują z poświęceniem dla czytelników.

Dzięki książkom, cichym przyjaciółom i sojusznikom człowieka myślącego, może on wybierać z nich wszystko, co uzna dla siebie za najciekawsze i najlepsze, wzruszać się, zachwycać lub nie zgadzać się z autorem, a przede wszystkim „pić słodycz mądrości gromadzonej przez wieki i sycić nią swą wyobraźnię, bogacić swego ducha, rozwijać się ku gwiazdom” - jak głosi jeden a aforyzmów.

Są książki, które się czyta, takie które się pochłania i takie, które pochłaniają czytającego.

Według poety Jana Kasprowicza (1860 – 1926) reprezentanta Młodej polski :

„Ten jest najszcześniejszym z ludzi  
któremu nikt zapalu  
do ksiąg nie ostudzi”.

Są w naszym mieście czytelnicy – pasjonaci, posiadający własne zbiory książek i wspierający bibliotekę publiczną książkami. Dla nich przypisałem dwa aforyzmy :

Jana Parandowskiego :

„Sercem domu jest biblioteka”,

i Jose Marii :

„Dom bez książek jest jak plaża bez słońca”.



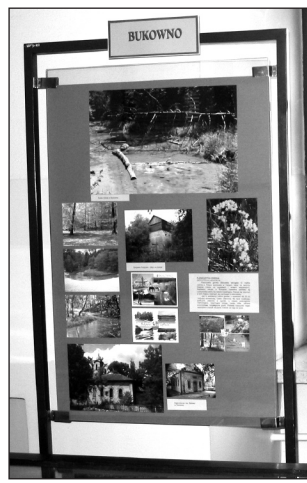
Pracownicy (nie wszyscy) MBP w Bukownie

Nasza miejska biblioteka, przynosząca zaszczyt Bukownu, zaprasza mieszkańców w każdym przedziale wiekowym, bowiem „książki są przewodnikiem młodzieży i rozrywką dojrzałych (Collier). Oprócz przyjemności, czytanie oferuje odpoczynek i możliwość znalezienia informacji o wszystkim, co nas interesuje. Odwiedzamy ją jak najczęściej, bo co prawda internet i liczne środki masowego przekazu starają się wyręczyć książkę, ale to ona pozostaje podstawowym środkiem kształcenia się i rozrywki umysłowej, bo jak rzekł zamierzających czasach Ozymandias:

„Biblioteka to skarbnica lekarstw duszy”.

Tadeusz Szyja

## CZĄSTKA BUKOWNA W KRAKOWIE



11 października w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie otwarto wystawę pt „Olkuski - miasto i powiat”. Wystawa, którą będzie można oglądać do końca marca przyszłego roku, ma na celu przybliżyć Małopolanom historię i dzień dzisiejszy olkuskiej ziemi, jej walory turystyczne, a przede wszystkim bogactwo i różnorodność kulturową.

Tego roku po raz pierwszy szansa promocji pojawiła się nie tylko (jak to było dotychczas), przed Srebrnym Grodem, ale również przed wszystkimi miejscowościami powiatu olkuskiego. W 14 edycji tej wystawy, Bukowno i inne ościenne gminy znalazły swe miejsce, a przez to szansę na pokazanie się, zwłaszcza, że gmach biblioteki odwiedza codziennie ok. 3000 osób. W oficjalnym otwarciu wystawy z ramienia naszego miasta udział wzięli dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej M.Krawiec i kierownik Referatu Organizacyjnego UM M.Bargiel. Główna część wystawy prezentowana jest na korytarzu i w przyległych salach bibliotecznych. W gablotach i na banerach można zobaczyć część Bukowna. Wśród zgromadzonych ekspozycji z naszego miasta znalazły się publikacje regionalne, tomiki literackie, w tym wydawnictwo artystyczne D.Kuczyńskiej-Ginko. Wśród lokalnej prasy miejsce zajął również „Głos Bukowna”. Ponadto z bukowieńskich stron przywieziono wiele zdjęć miasta i okolic (udostępnionych przez MOK), prezentujących zabytki, panoramę, przyrodę. Zakłady Górniczo- Hutnicze ZGH „Bolesław” również przyłączyły się do krakowskiej wystawy, przekazując sztabkę cynku oraz wydawnictwo na temat historii zakładu pt. „ZGH-Bolesław – Dzieje, wydarzenia, ludzie”. Zestaw minerałów wyselekcjonował W.Retman. Swe prace wypożyczyli lokalni twórcy. Wśród nich znalazło się słowo pisane, tj. wiersze T.Szyji. Z zakresu sztuki użytkowej i rzemiosła artystycznego zobaczyć można obrus z haftem krzyżykowym A.Michalskiej, czy obrus dziergany na drewnianych drutach oraz kompozycję z suchych bukietów autorstwa Z.Piechowicz. Poza tym swe figurki z masy solnej wystawiła A.Szotek, zaś grafikę E. Satelecka.

(ijk)

# JUBILEUSZ 100-LECIA ZNP W BUKOWNIE 1905 - 2005.

Rok 2005 to wyjątkowy rok dla Związku Nauczycielstwa Polskiego, a zatem również dla Zarządu Oddziału Bukowno, zrzeszającego członków związku z terenu jednostek administracyjnych: miasta Bukowno i Gminy Bolesław.

Okres, w którym obok codziennej realizacji zadań statutowych zajęliśmy się obchodami tak ważnego jubileuszu, jakim jest stulecie istnienia naszego związku.

Już w roku 2004 na posiedzeniu Zarządu Oddziału został opracowany program obchodów, a na kolejnym przyjęto uchwałę zatwierdzającą te obchody. Kalendarz imprez i uroczystości jubileuszowych został tak skonstruowany, aby włączyć w jego realizację związkowców ze środowiskiem oświatowym.

Imprezy i uroczystości jubileuszowe miały na celu promocję Związku Nauczycielstwa, poszerzenie wiedzy o jego historii i dotychczasowym dorobku oraz informacje o aktualnie podejmowanych zadaniach. Ponadto miały one charakter kulturalno-rozrywkowy, pozwalający na integrację członków, zarówno pracujących jak i członków Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP.

Obchody naszego jubileuszu rozpoczęliśmy jesienią 2004 spotkaniem O.S.E.iR. pt. „Złota Jesień”, w którym uczestniczyło wielu członków Sekcji Emerytów i Rencistów oraz członków pracujących, a odbyło się ono w Szkole Podstawowej w Laskach. Przedszkolaki z Lasek i uczniowie w/w szkoły przedstawili bogaty program artystyczny, natomiast gospodarze przygotowali poczęstunek w postaci pieczonych ziemniaków.

W grudniu 2004r. w Zespole Szkół nr 1 w Bukownie odbyło się „Spotkanie pokoleń”, na którym dziękowaliśmy pracownikom oświaty odchodzącym na emeryturę. Witaliśmy również nowe siły, które zasiłyły rzeszę naszych szeregów. Tutaj również można było wymienić doświadczenia oraz spotkać się z władzami samorządowymi: miasta Bukowno i gminy Bolesław. Dnia 23.04.2005 odbył się wyjazd do Teatru Rozrywki w Chorzowie na sztukę „The Rocky Horror Show”.

W dniach 30.04.2005 - 01.05.2005 odbyła się wycieczka turystyczno-krajoznawcza do Kazimierza Dolnego nad Wisłą. Naszą trasę turystyczną rozpoczęliśmy od zwiedzania Sandomierza - jednego z najpiękniejszych miast Polski, położonego na Wyżynie Lubelskiej. Podczas zwiedzania towarzyszyła nam wymarzona pogoda i atmosfera. Następnie udaliśmy się na krótki spacer po Puławach i nocleg. Następnego dnia rano zwiedzaliśmy Kazimierz Dolny - miasto ukochane przez artystów, z licznymi galeriami sztuki, zabytkami sięgającymi wczesnego średniowiecza, spichlerzami nadwiślańskimi. Ostatnim etapem naszej wycieczki było uzdrowisko Nałęczów i degustacja wód leczniczych w Pijalni Zdrojowej.

Dnia 24.05. br. członkowie O.S.E.iR. oraz członkowie zarządu oddziału ZNP uczestniczyli w spotkaniu z okazji Dnia Matki, zorganizowanym w Szkole Podstawowej w Podlipiu. Występy dzieci, poezja, śpiew oraz rodzinna atmosfera uczestników i gospodarzy sprawiły, że spotkanie miało przyjazny i bardzo miły charakter.

Dnia 10.06.05 w Zespole Szkół nr 1 w Bukownie odbyły się zawody sportowe z okazji 100-lecia ZNP. Uczestniczyli w nich pracownicy oświaty miasta Bukowno i gminy Bolesław. Zawodnicy rozegrali mecz piłki siatkowej, turniej tenisa stołowego. Kolejną dyscypliną były rzuty do kosza i pływanie. Puchary oraz dyplomy uczestnictwa wręczono kol. Ryszardowi Michalskiemu i dyr. Szkoły Podstawowej w Bole-

ślawiu panu Tomaszowi Tomsia.

Kolejny etap obchodów 100-lecia ZNP to cykliczne spotkania pt. „Złota Jesień”. O.S.E.iR., zorganizowane 28.09. br. w Zespole Szkół w Krzykawie, w którym wzięło udział 70 osób. Przyjemna atmosfera, gościnność gospodarzy i wspaniałe występy przedszkolaków oraz uczniów umiały nam czas.

Następnie, zgodnie z planem, jesienią tego roku 19.10.2005, odbyło się centralne, uroczyste „Spotkanie Pokoleń nauczycielskich”, którym chcieliśmy wpisać się w ogólnozwiązkowy bogaty i dający powody do umiarkowanego optymizmu i satysfakcji programu obchodów 100-lecia istnienia Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W trakcie spotkania pamiętaliśmy o zmarłych koleżankach i kolegach, którzy w minionych latach naszej działalności odeszli z naszych szeregów. Ich pamięć uczciliśmy minutą ciszy, a tradycyjnie, z okazji Święta Zmarłych, chorągiewki z logo ZNP umieszczono na ich grobach.

Naszą główną uroczystość uświetnili swoją obecnością: członek ZG ZNP, przewodniczący Okręgowej S.E.iR, wiceprezes Zarządu Małopolska Kazimierz Habrat, prezes Oddziału Klucze kol. Danuta Jarząbek, burmistrz miasta Bukowno mgr Ewa Wolska, wójt gminy Bolesław mgr inż. Krystyna Kowalewska, przewodniczący rady miasta Bukowno mgr inż. Mirosław Gajdziszewski, dyr S.Z.O.iW. w Bolesławiu - mgr Janina Borowiec, kierownik referatu oświaty U.M. Bukowno mgr inż. Barbara Gajdziszewska, dyrektorzy szkół i przedszkoli z terenu miasta Bukowno i gminy Bolesław, dyr Centrum Kultury Aneta Karlik, wszyscy uczestnicy tego spotkania: członkowie ZNP oraz S.E.iR. i sympatycy naszego związku. Podczas uroczystości przedstawiono informacje na temat celu i treści ZNP.

Wręczono medale, odznaczenia, dyplomy uznania za działalność związkową, na rzecz oświaty w naszym środowisku oraz zaangażowanie i rozwój Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów.

Na wniosek Zarządu Oddziału ZNP w Bukownie, ZG ZNP przyznał „Medal za Szczególne Zasługi dla ZNP” kol.K.Michalikowi.

Odnaki za 50-letnią przynależność do związku otrzymali: kol. J.Kubańska, A. Leś, Z.Marchewka, A.Michalik, Z.Piechowicz, J.Sikora, S.Ślusarczyk, S.Wilk, K.Michalik.

W uznaniu zasług w działalności związkowej „Złote Odznaki ZNP” przyznano kol. M.Białek, M.Imielskiej, B.Pęgiel, M.Skubis.

Pamiątkowe medale 100-lecia ZNP otrzymali: W.Dybiń, B.Drzewicka, K.Lorek, R.Michalski, K.Michalik, Z.Piechowicz, B.Nowakowska, E.Stypa, S.Wilk, W.Zięba.

Dyplomy uznania otrzymali: Burmistrz Ewa Wolska, kol. B.Swoboda, M.Dąbek, E.Pietras, L.Gołąb, M.Makar, B.Sobieska-Adamowska, G.Szlezak, J.Krzemień, E.Głuszczyńska, E.Dychtoń, T.Tomsia, A.Borkiewicz, L.Sosnowska-Dąbek, B.Baldy, Chojowska, K.Michalik, E.Stypa, R.Michalski, D.Lorek, H.Szlezak, Z.Czerniak, A.Kulanty, L.Waszkiewicz, L.Czyż, J.Janota, M.Mosór, H.Kwiecińska, R.Czerniak, A.Latusek, K.Lorek, A.Skibińska, M.Wilk, W.Zięba, E.Skrzyniarz, E.Półtorak, E.Mańka.

Za zaangażowanie w działalność i rozwój Oddziałowej S.E.iR. dyplomy uznania otrzymali: Z.Piechowicz, W.Dybiń, W.Zięba, B.Nowakowska, M.Materka, M.Skubis, T.Gołąb, A.Leś,



Z.Musiorska, J.Musiorska, Z.Skorus, H.Mitka, A.Leś, B.Kamys, M.Szewczyk.

Podczas spotkania pożegnaliśmy koleżanki, które w br. odeszły na zasłużoną emeryturę, kol. E.Bargiel, J.Janota, M.Ćwikła, A.Bejgeir, M.Piątek, B.Jachimowicz, M.Mosór, T.Nalepa, G.Majchrzak. Podziękowaliśmy im za dotychczasową współpracę, życzyliśmy zdrowia, wszelkiej pomyślności, zachęcając do dalszej działalności w O.S.E.iR.

Powitaliśmy również gorąco koleżanki, które zasiłyły nasze szeregi: K.Mołodę, E.Cieślak, E.Banasik, J.Todor, S.Opalę, M.Łaskawiec, życząc im sukcesów zawodowych i satysfakcji z działalności związkowej.

Do odznaczeń i wyróżnień zostały dołączone serdeczne gratulacje.

Nie zabrakło również wystąpień zaproszonych gości, ciepłych słów i życzeń kierowanych do naszego oddziału. Za pomyślność nas związkowców oraz zaproszonych gości wzniesiliśmy toast lampką szampa.

Jedną z atrakcji tej uroczystości był występ znanego na Śląsku i w całej Polsce kabaretu „Masztalscy”, który przyczynił się do rozbawienia uczestników i wytworzenia szampańskiego nastroju.

Za pośrednictwem miesięcznika „Głos Bukowna” oraz „Bolesławskie Prezentacje” serdeczne podziękowania kierujemy do sponsorów spotkania z okazji 100-lecia ZNP: Burmistrz Miasta Bukowno Ewie Wolskiej, Firmie Fonograficznej „Takt”, Schneider „Electric”, „Gabi”, Krzysztof Żelazny, Zarządowi Ochotniczej Straży Pożarnej w Bukownie, pani dyrektor Zespołu Szkół Elżbiecie Głuszczyńskiej, pani Urszuli Zych i Małgorzacie Sanetrze oraz uczniom tej szkoły, pani dyrektor Anecie Karlik i pracownikom Centrum Kultury, dyrektor Miejskiego Przedszkola Gizeli Szlezak i pracownikom kuchni, muzykom: panu Alfredowi Ziętkowi i jego uczniom A.i M. Musiorskim.

Dziękujemy również członkom Zarządu Oddziału ZNP wraz z Zarządem O.S.E.iR. oraz wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji uroczystości. W Imieniu Zarządu Oddziału ZNP i O.S.E.iR. oraz swoim własnym, wszystkim uczestnikom uroczystości dziękuję za obecność i przekazane życzenia.

Mamy nadzieję, że obchody 100-lecia ZNP, pozwoliły i pomogły poznać ciekawą historię jednej z najstarszych organizacji związkowych w kraju i chociaż w części zrozumieć i zrealizować treść myśli Cycerona:

„...dobrze wyciosane kamienie trzymają się bez cementu...”

Prezes Oddziału ZNP w Bukownie  
Beata Nowakowska

## PRZEDSTAWIAMY METALE NIEŻELAZNE

W poprzednim numerze „GB” pisałem o świętowaniu pracownikami Elektrolizy cynku z okazji 50-lecia powstania Działu Elektrolizy Cynku produkującego cynk elektrolityczny (maj 1995 rok). W grudniu górnicy ZGH „Bolesław” obchodzili swoje święto Dzień Górnika - „Barbórkę”. Z tej okazji zamierzam napisać artykuł, a może cykl artykułów o metalach nieżelaznych i koncentratkach metali produkowanych w ZGH „Bolesław”. Oczywiście, w skrócie, ze względu na ograniczone miejsce w „GB”.

Metal to substancja, która w stanie skondensowanym odznacza się obecnością swobodnych, niezwiązanych z określonymi metalami elektronów zdolnych do poruszania się w całej objętości metalu, ma charakterystyczne właściwości: dobre przewodnictwo cieplne i elektryczne, metaliczny połysk, nieprzeźroczystość, na ogół dużą plastyczność. Do metali należy większość pierwiastków chemicznych. Metale są bardzo rozpowszechnione w przyrodzie, najczęściej występują w postaci rud, z których otrzymuje się je za pomocą procesów metalurgicznych (hutnictwo, metalurgia). Często stosuje się podział metali na: żelazne, nieżelazne (cynk, ołów, kadm, miedź, aluminium, cyna) lekkie oraz wyróżnia się grupę metali szlachetnych, najbardziej odpornych chemicznie (srebro, złoto, platynowce).

Najważniejszym produktem finalnym ZGH „Bolesław” jest cynk elektrolityczny o czystości 99,9975%. Otrzymany z elektrolizerów cynk katodowy zostaje stopiony o postaci handlowej – płytek i bloków, jak również służy do produkcji stopów na bazie cynku z dodatkami innych metali jak: aluminium, miedź, cyna i nikiel. Głównymi produktami finalnymi są: cynk elektrolityczny, stopy cynkowe, stopy cynkowe, koncentrat ołowiu - galena flotacyjna, kwas siarkowy.

Cynk - symbol Zn, jest pierwiastkiem chemicznym o liczbie atomowej 30, masie atomowej 65,39, należy do grupy cyn-

kowców, srebrzysty metal o niebieskawym odcieniu, temperatura topnienia 419,5°C, temperaturze wrzenia 907°C, dobry przewodnik ciepła i elektryczności, w temperaturze pokojowej i powyżej 200°C kruchy, w temperaturze 100- 150°C daje się przerabiać plastycznie; roztwarza się w kwasach. W przyrodzie występuje w niewielkich ilościach (120g/t). Głównymi rudami są: sfaleryt ZnS, smitsonit- Zn CO<sub>3</sub>. Metaliczny cynk otrzymuje się głównie z rud siarkowych, dwiema metodami: 1) cynk hutniczy - przez prażenie utleniające rudy i reakcję otrzymanego cynku. 2) metodą hydrometalurgii - cynk elektrolityczny. Stopy cynku służą do cynkowania przedmiotów stalowych jako ochrona przed korozją (blacha, konstrukcje stalowe, rury wodociągowe, zbiorniki na wodę, przemysł motoryzacyjny - karoserie i akcesoria samochodowe, sprzęt gospodarstwa domowego, armatura, zabawki, budownictwo - ryny, do produkcji farb i lakierów, farmaceutyków, kosmetyków, produkty gumowe, przemysł poligraficzny (matryce), nawozy sztuczne i pasze dla zwierząt - jako mikroelementy - uodparniające na choroby i regulujące procesy metaboliczne w organizmie. Poza wymienionymi i cynk posiada jeszcze więcej zalet. Na podsumowanie warto wspomnieć, że w XII wieku, w okolicach Olkusza gwardiowie prymitywnymi narzędziami kopali szybki i wydobywali rudy cynkowo - ołowiane zawierające domieszki srebra (zwane kruszcem). Również z tego urobku w prymitywnych piecach produkowano metale. W różnych opracowaniach naukowych Olkusz nazywano Srebrnym Grodem, uważanym za kolebkę polskiego górnictwa. Dziś ZGH „Bolesław” są głównym producentem cynku i koncentratów cynku w Polsce. Ale koło historii się zamyka, bo złoża rud cynkowo-olowiowych są na wykończeniu, a za kilka lat w naszym rejonie pozostaną wspomnienia i złoża pozabilansowe.

Stanisław Skrzyniarz

### Zakamuflowane wśród nagród

W ostatnim numerze „GB” w tekście p. S. Skrzyniarza pojawił się drobny błąd. Na zebraniu sprawozdawczym ZZ „Kadra”, jak czytamy za autorem artykułu - zasłużonym związkowcom prócz medali, odznak związkowych, szpad górniczych, wręczano kordziki, a nie jak wydrukowano koraliki. Autora tekstu przepraszamy.

Redakcja

## Z działalności Organizacji LOK w Bukownie

W dniach od 14 do 19 października br. grupa członków Koła Żołnierzy Rezerwy przy Organizacji LOK dokonała w czynie społecznym renowacji elewacji zewnętrznej budynku LOK przy ul. Wyzwolenia. Elewacja budynku była bardzo zniszczona. Stara farba położona przed laty w znacznym stopniu zmyta. Na ścianach pozostały niemalowane „łaty” w miejscach po tynkowaniu. W czasie renowacji zatynkowano otwory i dylatacje pomiędzy główną częścią budynku a przybudówką od strony ul. Wyzwolenia. Następnie pomalowano ściany budynku, drzwi i okna.

Organizacja LOK dziękuje prezesowi firmy ochroniarskiej „CARO”, panu Karoliwi Nodze, za pomoc w wykonaniu w/w czynu. W pracach przy malowaniu budynku wyróżnili się panowie: Stanisław Kowalski, Tadeusz Zak, Zdzisław Sroka, Józef Terlecki, Ryszard Piotrowski i Mieczysław Kika. Organizatorami renowacji byli: Prezes LOK Bernard Kalaf, Prezes Koła Żołnierzy Rezerwy p. Zdzisław Poczęsny.

Jerzy Rogulski



# KALEJDOSKOP KULTURALNY

stronę redaguje  
Iwona Jarno-Kurach

*c.d. ze strony 1*

Echa XIII Sejmiku „Pod Diablą Góra „nie umilkną tak szybko, gdyż jego trzynasta edycja była wyjątkowa, za sprawą wielu ciekawych pomysłów wyreżyserowanych przez organizatorów – Miejski Ośrodek Kultury.

Jedną z niespodzianek MOK był specjalnie przygotowany regulamin 13 (czytaj szczęśliwego) Sejmiku. W tym celu, aby odczynić pecha wszyscy goście musieli: spojrzeć na podkowę, odpukać w niemalowane, do fontanny wrzucić grosik, pogłaskać kota, złapać się za guzik, gdy zobaczą... No właśnie najprawdziwszy kominiarz witał wszystkich gości.

Tradycyjnie tuż przed częścią oficjalną odbyły się warsztaty dla uczestników, tym razem prowadzone przez M. Kanię - sekretarza Związku Literatów Polskich w Krakowie.

Jury XII Sejmiku Poetyckiego „Pod Diablą Górami” w składzie: mgr Mirosław Siudyka – przewodniczący oraz mgr Dorota Janda i mgr Barbara Maj, na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2005 roku w Miejskim Ośrodku Kultury w Bukowni, po zapoznaniu się z 68 propozycjami zgłoszonymi do Konkursu Poetyckiego, który odbywał się w trzech kategoriach, postanowiło przyznać następujące nagrody:

**W kategorii ogólnej powyżej 16 lat:**

**Złoty Liść Bukowy** – Janina Kubańska (Klepa) - Bolesław,

**Srebrny Liść Bukowy** – Piotr Wojdyło (Bananowy uśmiech) - Bukowno,

**Brązowy Liść Bukowy** – Beata Kwarciak (Antyt) - Wadowice,

**Wyróżnienia** – Alicja Malinowska (Nastureja) – Sławków, Anna Piliszewska (Chloe) – Wieliczka, Barbara Knap (Jantar) – Olkusz, Rozalia Hagno (Róża) - Bukowno

**W kategorii ogólnej do lat 16 włącznie:**

**Złoty Liść Bukowy** - Katarzyna Katrin Polak (Wioletta) - Wieliczka,

**Srebrny Liść Bukowy** – Marcelina Mazur (Marci) - (Bukowno),

**Wyróżnienia** – Katarzyna Fulbiszewska (Polska) – Bolesław, Paulina Polak (Paula) – Wadowice,

**W kategorii regionalnej:**

**Złoty Długopis** – Jacek Majcherkiewicz (Toja) - Gorenice,

**Wyróżnienie** - Janina Dąbrowa (Nina) – Bukowno, Krystyna Tyrka (K-13) – Bukowno

Poniżej prezentujemy te najwyżej ocenione wiersze. W kategorii ogólnej powyżej 16 lat ZŁOTY LIŚĆ BUKOWY otrzymała Janina Kubańska z Bolesława za wiersz pt:

## DOJRZAŁE LATO

*Słońce stało w zenicie  
Topią się dachy  
Tramwajów siwieją motyle  
Miasteczko drży się w upale  
Psy ledwo dyszą pod sklepem rzeźnika  
Kobiety odsłaniają uda  
Do słońca  
Wchłaniają południe*

*Dojrzałe lato  
Jak upadłe jabłko  
Tylko  
Talerz darmowej kaszanki  
Z chlebem i modlitwą  
Jak gdyby się wstydzil słońca  
Chowa się w cieniu bezdomnego*

*A pod gorącym niebem  
Milczy filozofia*

ZŁOTY LIŚĆ BUKOWY w kategorii ogólnej do lat 16 otrzymała Katarzyna Katrin Polak z Wieliczki za wiersz:

*kocham  
całuję  
rosę śpiącą  
pośród róży płatków*

*czuję  
przedsmak pierwszego pocałunku  
który na mnie  
czeka*

W kategorii regionalnej ZŁOTY DŁUGOPIS przyznał Jackowi Majcherkiewiczowi z Gorenicy za wiersz:

## MÓJ ZAKĄTEK

*Zapewne trącisz o niego nogą  
jadąc do Karmelitów Bosych,  
domy wygrzewają się niczym wąż do słońca,  
pola wypinają słomiano-zielone piersi*

*drapane pieczętliwie ludzkim mozołem.  
Wiekowy czas odpoczywa w fioletowym cieniu  
dębowo-sosnowej architektury,  
anioły patrzą przez olbrzymie witraże  
drgająco-wibrujących liści.  
Tradycja leży w krypcie pod kościołem  
a nowe wznosi się w kadzielnym dymie do góry  
z dziesięciorgiem przykazań żądań na jutro.*

*Jak już trącisz o mój zakątek  
zapraszam na głogowe wino,  
powiesz czy dobrze zlałem  
zeszłoroczną jesień.*

W konkursowej gali uczestniczyli reprezentanci UM i RM

Wszyscy uczestnicy otrzymali tomiki wierszy, a laureatom nagrody książkowe osobiście wręczała pomysłodawczyni idei tego konkursu burmistrz E. Wolska.



Ostatnim epizodem Sejmiku był występ katowickiego zespołu „Widmo”, w wykonaniu którego widzowie mogli usłyszeć poezję – tym razem śpiewaną.

**W tym roku tomik sejmiku został wydany w dwóch edycjach.**

**Ponieważ był to XIII Sejmik pod Diablą Górami, w jednej z edycji wkradł się chochlik.**

**Pierwsze trzy osoby, które znajdą chochlika mogą zgłosić się do MOK po odbiór niespodzianki.**

Organizatorzy

## ZOFII PIECHOWICZ ...Sposób na samotność

Jak sama opowiada o sobie: z mamy góralka, z taty Lach. Urodziła się i wychowała na pięknej, zielonej Ziemi Sądeckiej. Miłość do przyrody wyniosła więc z rodzinnego domu.

I to właśnie ona pokierowała jej dalszymi losami. Pani Zofia została nauczycielem biologii. Artystyczną iskrę odziedziczyła po babci. Od 1996 roku jest członkiem Klubu Twórców „Różni”, działającego przy Zarządzie Okręgu ZNP w Katowicach.

Pani Zofia maluje igłą i uczuciami obrazy, serwety, obrusy. Dzierga na drutach, szydełkiem. Układa bukiety z suchych kwiatów, stroiki i kompozycje przestrzenne. Jej prace prezentowane były na różnych wystawach zbiorowych i indywidualnych, między innymi w Bielsku-Białej, Katowicach, Sosnowcu, Warszawie, Bolesławiu, Bukowni.

24 listopada po raz drugi, za to po raz pierwszy w tak szerokim zakresie, w Miejskim Ośrodku Kultury, zgodziła się zaprezentować swoje prace.

„To mój sposób na samotność” – mówi o swojej twórczości, zasłuchana w muzyce Chopina i rozmiłowana w skrzypcach, pięknych krajobrazach, które są dla niej wspomnieniem z rodzinnych stron. Autorka sprowokowana do osobistych zwierzeń przyznała, że wie co to samotność. Często jej doświadcza, ale już dawno znalazła na nią sposób. Autorka radzi sobie z nią poprzez twórczą pracę. Haft krzyżykowy, dzierganie, wyszywanie to czynności, z których czerpie wiele przyjemności, a muzyka poważna daje jej w tym prawdziwe ukojenie.

Prezentowane obrazy autorki zachwycają ferią niepospolitych i nieprzypadkowo dobranych barw. Przeważa pejzaż i martwa natura, ale są też obrazy postaci świętych. Swą wystawę dedykowała Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II i swym rodzicom.

Mimo wyraźnego wzruszenia udało się autorce wyrazić zadowolenie z obecności u swego boku najbliższej rodziny, wiernych przyjaciół, znajomych.



## KALEJDOSKOPU KULTURALNEGO c.d.

### W EKOLANDII

## O PUCHAR STAROSTY OLSKIEGO

8 października w hali sportowej MOSiR miały miejsce Powiatowe Potyczki Ekologiczne. Ideą pomysłodawcy potyczek - Ośrodka Kultury w Bukowni jest - aby impreza stała się cykliczną, tym bardziej, iż drugi rok z rzędu cieszy się dobrą sławą. W myśl trwającego właśnie roku ekologicznego, potyczki kształtować miały świadomość ekologiczną młodzieży.

Tego roku w konkursowe szranki stanęły trzy szkoły podstawowe: z Olskusza, Bolesławia i rzecz jasna z Bukowna. Wszyscy uczestnicy wcześniej zapoznawali się z regulaminem Ekolandii, a walczyły o puchar Starosty. Na wzór zeszłoroczny, organizatorzy przewidzieli dwojakiego rodzaju zadania. Zawodnicy, stanowiący trzyosobowe drużyny, mogli się wykazać wiedzą przyrodniczo-ekologiczną oraz kondycją sportową. W tej ostatniej udział brali w licznych konkurencjach sportowych przygotowanych przez T.Kosno. Choćby wymienić kilka z nich: „papierowe kule”, gdzie zawodnicy na czas mieli odnaleźć hasło „śmieci mniej - Ziemi Lżej”, ukryte w zwiniętym papierze. Innym ich zadaniem było porządkowanie i segregacja odpadów na tak zwany „artystyczny śmietnik”, albo „wybieranka”, polegająca na wybraniu fasoli z darów lasu, by pomóc ptakom przetrwać zimę. Poza tym, drużyny do pokonania miały ślalom z przeszkodami, rzut zakrętką do wiaderka, itd. Trzeba wspomnieć o oryginalnej konkurencji w terenie. Poza budynkiem hali ukryty został skarb, a w nim zadanie do wykonania.

Dodatkowe punkty młodzież mogła zdobyć dzięki popisom, prezentacji poprzez reklamę, ciekawy stoj. Jeśli chodzi o to zadanie, przygotowanie wszystkich klas przerosło oczekiwania organizatorów.

Na widowni wszystkie drużyny miały swój doping. Drużyna gospodarzy największy. Na potyczki przybyły bowiem wszystkie piąte klasy z ZS nr 1 – uczestnicy zeszłorocznych zmagania.

Nad prawidłową punktacją podczas konkursów czuwały B.Pater i B.Baran. Zaś nad całością potyczek, ich prawidłowym przebiegiem, czuwali ci, którzy poprzez swój zawód, w większym lub mniejszym stopniu związani są z ekologią i środowiskiem: J.Gomuła dyrektor MZGK, Z.Piechowicz emerytowany nauczyciel biologii, J.Chmura leśniczy z Nadleśnictwa Chrzanów, M.Lato pracownik Referatu Ochrony Środowiska UM.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się również: B.Maj kustosz, pracownik Miejskiej Biblioteki Publicznej, M.Żurawska pracownik Referatu Organizacyjnego UM, M.Białek kierownik Referatu Ochrony Środowiska UM, oraz dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Olskuszu J.Książek.

Dopelnieniem ekologicznych zmagania był program artystyczny przygotowany przez wychowanków MOK. Zarówno widzowie, jak i uczestnicy, mogli zobaczyć baśń ekologiczną. Do Królowej Ekologii P.Karlik, słowami wierszy zwracały się Ekoludki - uczestnicy koła teatralnego „Baju-Baj”(J.Polane, D.Dębska, J.Dąbek, A.Walczak, K.Oleś, S. i K. Szklarczyk, M.Fraś, D.Skóra).

Z sekcji wokalne dziewczęta O.Skrzyniarz, K.Szklarczyk, P.Halczak, K.Mazurkiewicz, K.Feliksik, M.Dąbek śpiewały piosenkę pt. „Śmieciu precz”. Natomiast M.Jałowicz i A.Rachowicz wystąpiły w piosence „Kochajmy ptaki” oraz „Pięknie żyć”.

*...jeszcze liście kolorowe lecą w trawę  
czas na piłkę, czas na rower, na zabawę  
ale kiedy wiatr za kolnierz zacznie dąć  
dobrze będzie w kręgu lampy z książką sięść...*

Gość specjalny - kustosz B.Maj zachęcała do czytania książek o przyrodzie, a szczególnie zwróciła uwagę na jeden tytuł „Las mi powiedział” autorstwa wielkiego propagatora myślistwa i miłośnika lasu W. Korsaka.

W tegorocznych zmaganiach szkół puchar Starosty Olskuskiego przypadł drużynie gospodarzy ZS nr 2 w Bukowni Starym. Miłym podarunkiem dla wszystkich uczestników były książki, a w nagrodę uczestnictwa, dodatkowo każda z klas otrzymała fotografię pejzażu Bukowna.

A na koniec słodkie drożdżówki dla wszystkich uczestników przygotował MOK.



*Potyczki spotkały się z dużym zainteresowaniem i poparciem ze strony Starostwa Powiatowego, które współfinansowało imprezę, dlatego przygotowaliśmy projekt II Powiatowych Potyczek Ekologicznych o puchar starosty powiatu olskuskiego – powiedziała na podsumowanie tematu imprezy dyrektor MOK A.Karlik.*

## KINOTAKARA – skarb lasu

Inicjatorce listopadowej herbatki T.Kosno i A.Karlik, strofami wiersza pt „Drzewa wy moje ukochane”, zaprosiły do bliskich spotkań z naturą. To właśnie naturze nasi przodkowie przypisywali magiczną moc. Rzecz dotyczy gł. drzew. Dawniej wierzone, że drzewa mają niezwykle właściwości zdrowotne. O tych przypisywanych im dobrych mocach mówiły prowadzące, przytaczając słowa zaczerpnięte ze starych wierzeń i podań ludowych. Stanowić to miało wprowadzenie do tematu poniedziałkowej herbatki pt „Kinotakara - dar natury dla człowieka”.

Co to takiego kinotakara mówiła biochemik Maria Konopka i jej goście. Państwo dzielili się z uczestniczkami spotkania doświadczeniami (w tym własnymi), w używaniu tego naturalnego specyfiku, jakim jest żywica drzewna. Panie miały niepowtarzalną okazję poznać tajniki japońskiego patentu na zdrowie.

Dlaczego niektóre gatunki drzew osiągają wiek kilku stuleci lub tysięcy lat? Co daje im możliwość przetrwania w ciężkich i nieprzyjaznych warunkach? W jaki sposób są zdolne codziennie transportować nawet 4000 litrów wody do liści znajdujących się na szczycie korony?

Dr Kawase Itsuko, która opracowała okłady KINOTAKARA od najmłodszejszego dzieciństwa obserwowała drzewa i warunki, w jakich rosną. Drzewa, szczególnie w dużych, gęstych lasach, osiągają gigantyczne rozmiary. Trudne warunki ani zmiany pór roku nie ograniczają ich dobrostanu. Na podstawie takich obserwacji dr Kawase Itsuko wysnuła następującą hipotezę: jeśli drzewa osiągają tak sędziwy wiek, to ludzie mogą żyć jeszcze dłużej, wykorzystując tajemnice ukryte w wielkości i wieku drzew. W wyniku długotrwałych badań, przeprowadzonych z udziałem licznych grona naukowców, okazało się, że substancje zawarte w żywicy drzewnej mają moc aktywowania procesu **samooczyszczania** w organizmie ludzkim. Osiągnięte wyniki świadczą o tym, że wysoka chłonność żywicy drzewnej oddziałuje pozytywnie na wiele procesów fizjologicznych.

Jak referowała p. Konopka, kinotakara to inaczej obraz naszego wnętrza, to nowy przełom w dziedzinie *wellness*. Produkt jest tak opracowany, aby przebudzić ciało, umysł i ducha do zdrowszego, szczęśliwszego i bardziej energicznego życia. Pani podkreślała jego wszechstronne zastosowanie na wiele ludzkich dolegliwości. Małżeństwo, które wzięło udział w spotkaniu od kilku miesięcy stosuje produkty kinotakara - gł. plastry. Ludzie ci z entuzjazmem i wiarą opowiadali o leczniczej sile tej naturalnej metody, dla której w chwili obecnej porzucili medycynę konwencjonalną w walce z wieloma poważnymi chorobami, m.in. nowotworem. Wierzą, że to pomaga, a na potwierdzenie mieli ze sobą wyniki licznych badań, świadczących o poprawie stanu zdrowia.

Zainteresowanych tą nowatorską metodą odsyłamy na stronę internetową: [www.k-link-poland.pl](http://www.k-link-poland.pl) nato-

miast szczegółowe informacje na temat sprzedaży produktu można uzyskać od Sławomira Nawrockiego, tel: 760-26-56; 608441996 lub 602352097.



## Dary jesieni dla zdrowia i urody...

...to temat drugiego w tym roku poniedziałkowego spotkania przy herbatce przygotowanego przez T.Kosno. Podczas spotkania, które odbyło się 24 października gośćmi specjalnymi MOK-u były panie Małgorzata Osowska - technolog żywienia i Agnieszka Karoń - ekspert „od urody”.

Z koszami jarzyn i owoców powitała wszystkie uczestniczki spotkania Agatka Janik uczestniczka koła teatralnego „Baju- Baj”. Dziewczynka w wierszu pt. „Dary jesieni” wcieliła się w rolę jesiennej dany.

Natura podarowała nam pospolite warzywa i owoce, w których kryje się niepospolita moc. Właśnie o tej niepospolitej, cudownej mocy, jaką czerpać możemy z przyrody, opowiadały zaproszone panie. O tym, że ogórek oczyszcza, marchewka ujednina, brzoskwinia odmładza, jabłko odświeża, a winogrona nawilżają - przypomniawszy kosmetyczka. Podawała przykłady praktycznego wykorzystania warzyw i owoców w kosmologii. Radziła jak być piękniejszą za pomocą naturalnych toników, maseczek, kąpieli.

O zdrowiu na talerzu mówiła dietetyk. Podkreślała zdrowotne właściwości warzyw i owoców, wskazując w nich nieprzebrane źródło witamin i minerałów.

Panie miło spędziły wieczór, popijając zdrową, zieloną herbatę.

## NA SEKCJI MODELARSKIEJ

Zrelaksować się? - ponoć można - sklejając kartonowe modele. Od października ruszyła w Ośrodku Kultury dość lubiana przez wielu sekcja modelarska. Prowadzi ją **Łukasz Wąwoźny**, który sklejaniem modeli zajmuje się już od piętnastu lat. Swoje pierwsze kroki w tej dyscyplinie zdobył na podobnych zajęciach, których był uczestnikiem w MOK w Olskuszu. Dziś sam chce prowadzić sekcję u nas. Jak twierdzi, to zajęcie wcale go nie nudzi, wręcz przeciwnie, działa uspokajająco i odprężająco na wszelkie stresy. Sklejanie modeli potrafi wciągnąć go całkowicie, godziny lecą jedna za drugą i często okazuje się, że to już kolejny dzień. Coś w tym chyba musi być, skoro trwa to już tyle lat...

Prowadzi firmę poligraficzną, co blisko związane jest z jego hobby, gdyż firma zajmuje się wydawaniem na rynek właśnie modeli kartonowych. Jest to jedna z dziedzin jego pracy, dzięki czemu ma co rozdawać uczestnikom sekcji.

W tej chwili na sekcję modelarską, odbywającą się raz w tygodniu, zapisanych jest 13 osób, w tym 3 dziewczęta. Podczas zajęć uczestnicy wykonują modele, głównie z papieru. Wkrótce planowane jest wykonywanie modeli latających: samolotów i raket papierowo-drewnianych. Sekcja ruszyła niespełna półtora miesiąca temu, a już jeden z jej członków - senior sekcji Mirosław Rzeźniczek zdobył złoty medal w Mistrzostwach Polski Modeli Kartonowych 2005 w Skawinie, za wykonanie okrętu ORP „Minor”.

*Gratulujemy pierwszego poważnego sukcesu i życzymy kolejnych. W imieniu p. Łukasza zapraszamy również chętnych na zajęcia modelarskie odbywające się w każdy czwartek o godz.17.30.*

Wspaniały gest w stronę modelarzy uczynił mieszkaniec Bukowna Pan Marian Piaskowski. Bowiem na rzecz nowo powstałej sekcji przekazał swą bogatą kolekcję publikacji z zakresu modelarstwa oraz kilka egzemplarzy modeli kartonowych i plastykowych. Wśród tytułów przekazanych publikacji (od lat 60.) znalazły się: „Modelarz”, „Skrzydłata Polska”, „Barwa w lotnictwie”, i wiele pism zagranicznych. Te rzeczy na pewno przydadzą się uczestnikom sekcji, podobnie jak kiedyś Jemu. W tej chwili, jak sam mówi, nie ma na to czasu, ale bardzo chętnie technicznie i materiałowo wspomagać będzie bukowieńskich modelarzy.

## KALEJDOSKOPU KULTURALNEGO c.d.

## OBCHODY 11 listopada



Uroczystości z okazji Święta Niepodległości 11 listopada odbyły się w mieście w czterech etapach: 9 listopada miała miejsce wieczornica „Polska Niepodległa”, zorganizowana w Filii MOK w Borze, 10 listopada Zespół Szkół nr 1 przygotował uroczystą akademię z okazji Dnia Niepodległości, po czym poczty sztandarowe, delegacje miasta, instytucji, zakładów pracy, organizacji i szkół przemarszerowały pod Pomnik Nieznanego Żołnierza, gdzie swój program w hołdzie poległym przedstawił Miejski Ośrodek Kultury.

11 listopada o godz. 9.00 w kościele parafialnym im. A. Boboli odbyła się msza św. w intencji ojczyzny, w której uczestniczyli radni oraz poczet sztandarowy LOK.

## SZLAKIEM ŚWIĘTYCH MIEJSC...

...podążają bukowieńscy sympatycy Klubu Seniora pod okiem instruktora T. Grzegorzewskiej. 15 listopada członkowie klubu oraz chętni mieszkańcy Bukowna wybrali się na pielgrzymkę – kontynuując rozpoczęty szlak odwiedzania świętych miejsc. Już kolejny raz odwiedzili Jasną Górę. W drodze powrotnej z Częstochowy, seniorzy zwiedzili klasztor w Leśniowie.

## U SĄSIADÓW

Na doroczne obchody „Dni Złotej Jesieni” do sławkowskiego MOK-u zaproszono Klub Seniora. Od lat zaprzyjaźnieni seniorzy spotykają się, by wspólnie spędzić czas, wymienić doświadczenia, by się dobrze bawić. Uroczystość poprzedziły występy tańce, piosenki, skecze, w wykonaniu dzieci oraz seniorów, przygotowane przez sławkowski MOK.

*Za nami kolejny, ale wyjątkowy rok...  
Z refleksją, zamyśleniem z planami na przyszłość, w których tak wiele bliskich sercu spotkań z Wami składamy noworoczne życzenia słowami znakomitego poety Jana Twardowskiego „...by wszystko nam się rozplątało, węzły, konflikty, powikłania. Oby się wszystkie trudne sprawy porozkręcały jak supelki. Własne ambicje i urazy zaczęły śmieszyć jak kukielki”  
I aby w nas złośliwe jędze pozamieniały się w owieczki, a w oczach mądre łzy stały jak na choince barwnej świeczki. By anioł podarł każdy dramat, aż do rozdziału ostatniego, kładąc na serce pogmatwane jak na osiolka - kompres śniegu”.*

Dyrektor i Pracownicy  
Miejskiego Ośrodka Kultury w Bukownie

LISTA OSÓB ŻYCZLIWYCH  
TYPOWANYCH PRZEZ  
MIESZKAŃCÓW MIASTA

p. Burmistrz Ewa Wolska, p. Robert Nielaba, p. Anna Urbańska, p. Krystyna Mól, p. Mirosława Bargiel, p. Zofia Smilek, p. Mirosław Siudyka, p. Alina Kolton, p. Wendelin Kolton, p. Urszula Chmura, p. Anna Strzelczyk, p. Weronika Hazy, p. Gizela Szlęzak, p. Edyta Skrzyński, p. Barbara Pater (drużynowa), p. Zbigniew Ciborowski, p. Edmund Gmitruk, p. Jadwiga Krzemień, ks. Antoni Norman, p. Aneta Karlik, p. Danuta Kielar, p. Gabriela Duffek, p. Olga Grabowska, p. Jolanta Nabialek, p. Tadeusz Szyja, p. dr Zofia Ochab, p. Bogusława Baran, p. Stanisław Kubański, p. Mirosław Gajdziszewski, p. Stanisław Kosno, p. Zdzisław Szotek, p. Elżbieta Świć.

Wszyscy harcerze oraz dzieci, pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury, cała grupa VI z Miejskiego Przedszkola w Bukownie, cała grupa VII z Miejskiego Przedszkola w Bukownie z p. wychowawczynią Ewą i p. Małgosią, cała grupa III z Miejskiego Przedszkola w Bukownie z p. wych. K. Cembrzyńską i p. Patrycją Smółką, cała grupa V z Miejskiego Przedszkola w Bukownie z wych. p. Iwoną Blaut, p. Haliną Cebo i p. Terenią Zawadzką, cała grupa II z Miejskiego Przedszkola w Bukownie z p. J. Płoszaj, p. A. Pragnący, p. M. Olesińska.

DONIESIENIA  
Z FILII MOK  
Niepodległa Polska

W dniu 09.11.2005r. jak co roku w placówce filialnej w Borze odbyła się uroczystość z okazji Święta Niepodległości pt. „Polska Niepodległa”. Dzieci: Jowita Puz, Malwina Puz, Angelika Stasiowska, Roksana Wadas, Joanna Słota, Przemysław Stasiowski, Sandra Stasiowska, Izabela Paczkowska, Ewa Sedlaczek, Zuzanna Stalska przygotowały krótką inscenizację. Wiersze przeplatane odpowiednią muzyką oraz ciekawe opowiadania gościa specjalnego, Władysława Kiwiora, przeniosły nas w podniosły nastrój. Odczytywano nazwiska poległych, a dzieci układały bukiet z białych róż, który złożono pod pomnikiem pacyfikacji Boru.

Na spotkaniu naszym gościliśmy wiceburmistrza Tomasza Szlęzaka, księdza Anatola Bujaka, przewodniczących Rady Miejskiej - Mirosława Gajdziszewskiego, Stanisława Kubańskiego oraz radnych: Józefa Palucha, Ryszarda Marcele, Janusza Łypaczewskiego.

A.Słota

Żywa historia  
dzielnicy Podlesie

W dniu 10.11.2005r. O godz. 17.00 odbyło się spotkanie z tymi mieszkańcami Podlesia, którzy pamiętają czasy II Wojny Światowej. Byli to Stefan Pięta, Zofia Burnecka (z domu Król) oraz Dionizy Krzemień.

W bardzo ciekawy sposób przekazywali dzieciom i młodzieży osobiste przeżycia z czasów przedwojennych i wojennych.

Spotkanie to przyjęto z dużym zainteresowaniem, dlatego też myślimy o następnym.

Adamska Elżbieta

TROCZĘ WIĘCEJ  
POEZJI

Laureatką *SREBRNEGO LIŚCIA BUKOWEGO*, tegorocznego Sejmiku Poetyckiego w kategorii ogólnej do lat 16 została Marcelina Mazur za wiersz pt.

## DOJRZEWANIE

*Spoglądam w lusterko  
niedawno myślałam o sobie  
jak o małej dziewczynce.  
Jeszcze parę lat  
a będę kobietą...  
Wyobraźcie sobie  
nie chcę jak starsi  
wpędzać się w kłopoty  
chodzić do pracy  
mieć wszystko na głowie  
sprzątać i gotować.  
Mam czasem ochotę  
odwiedzić w piwnicy mojego misia  
lalki w szufładzie  
na klucz zamknięte.  
Ale już za późno  
nie mam na nic czasu.  
Muszę się uczyć  
dorastania.  
Jak tak dalej pójdzie  
to zwariuję  
I nie będę musiała się martwić.*

13-letnia Marcelina jest członkiem Klubu Literackiego prowadzonego przez Elżbietę Świć w MOK w Bukownie.

Na prośbę p. M. Baldego zamieszczamy wiersz jego autorstwa dedykowany Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. W trzy dni po śmierci Papieża autor poczuł potrzebę napisania o Nim kilku słów... Nadszedł czas, jak mówi autor, by się nim podzielić z innymi.

## NIEBIAŃSKI OJCZE

*Ojciec Święty Jesteś w Niebie  
My modlimy się za Ciebie  
Jesteś dla nas zawsze Święty*

*Często Byłeś Uśmiechnięty  
Wszyscy byli zawsze z Tobą  
Byłeś Kochaną osobą  
Wszyscy Ciebie uwielbiali  
Cały naród Polski chwali  
Do Boga Składałeś ręce  
Bo Cierpiełeś w strasznej męce  
Pan Bóg Ciebie błogosławił  
Pustkę po Tobie zostawił  
Teraz na nas Patrzysz z Nieba  
By ludziom nie brakło chleba  
Byłeś dla nas wielkim wzorem  
Żegnamy Cię z wdzięcznym honorem  
Pozostał nam smutek żal  
W niebieską odszedłeś dal.*

Marian Baldy

## Ploteczki przy kawie O BUKOWIEŃSKIEJ RZECZYWISTOŚCI Z SUŁKOWICKIM SENTYMENTEM

Beata Lekston w Bukowni mieszka od niedawna. Tu trzy lat temu wyszła za mąż, założyła rodzinę. Ma dwójkę dzieci, trzyletniego Krzysia i dwudziestomiesięczną Anię. Jak mówi, dzieci to jej największe szczęście. Zawsze marzyła o trójce, więc kto wie, może kiedyś ...

Jest przeciwieństwem wielu współczesnych kobiet, najpierw dążących do kariery. Dla niej najważniejsza jest rodzina i dom. Choć dziś z trudem godzi domowe obowiązki z pracą zawodową, to jak twierdzi, jest zadowolona. Skończyła studia medyczne, ale do ukończenia specjalizacji z zakresu chorób wewnętrznych sporo pozostało jej nauki. Pracuje w szpitalu w Wadowicach (12 kilometrów od rodzinnych Sułkowic). Teraz, kiedy się specjalizuje, stale ma praktyki w różnych klinikach. Trasa Kraków - Katowice - Zabrze doskonale jest jej znana. Prócz tego, pracujący na oddziale lekarz musi uczestniczyć w licznych szkoleniach. Po 32 godzinnym pobycie w szpitalu wraca bardzo zmęczona. Za to dzieci są wtedy skore są do zabawy.



Oto co potrafi zrobić dwójka maluchów z pokojem w niespełna kilka minut.

Jak mówi, cierpi na chroniczny brak snu. Nie ma się co dziwić, skoro jej dzień zaczyna się mniej więcej o 5.00 a kończy po 23.00. Ciężko nam porozmawiać, kiedy pocięchy cisną się do mamy, jedno chce być wcześniej przed drugim.



Tu w Bukowni ciężko jej przyzwyczaić się do ruchu na drodze, do hałasu pociągów przejeżdżających tuż za domem. W jej rodzinnych Sułkowicach (koło Andrychowa), gdzie mieszkała od urodzenia, było spokojniej. Okna domu wychodziły na sad, a na horyzoncie rozpościerał się widok Beskidu Małego. Dziś brakuje jej tego widoku, brak jej też kontaktów z ludźmi. Beata mówi, że w jej stronach ludzie są bardziej otwarci, częściej rozmawiają ze sobą, choćby przez sąsiedzki płot. Może to nie chodzi o przyjaźń – dodaje po zastanowieniu - ale o otwartość na drugiego człowieka. Zauważyła, że tu ludzie zamknęli się w domach, żyją w swoich "czterech ścianach". Z sentymentem opowiada o Świątach Bożego Narodzenia w domu rodzinnym. Z wigilijnych zwyczajów wspomina biały obrus, pod nim sianko, tyle świec i domowników, plus jedna dla przygodnego gościa. Przed wieczorą wspólna modlitwa, potem życzenia rozpoczynane są od najstarszego domownika. W jej domu, w dniu wigilii, domownicy udają się na cmentarz, by zapalić znicze na grobach bliskich zmarłych.

Beata pamięta wiele wigilijnych wróżb. Z humorem je wspomina. Jedną z nich - po wieczery panienki wychodziły przed dom, by posłuchać gdzie zaszczecha pierwszy pies, z tamtej strony świata będzie przyszedł mąż. Albo pamięta inną wróżbę: wyciągnięcie przez panienkę żdźbła siana o zielonej barwie oznaczało szybkie zamażpójście, zaś złoty odcień trawy oznaczał staropanieństwo.

Ze świątecznego stołu doskonale pamięta pleciankę (in. kukielkę), którą przed zjedzeniem symbolicznie maczało się w miodzie. Jak się dowiedziałam, jest to u nich odpowiednik naszej chałki, tyle że na święta pieczony w wersji mini. Żur z grzybami i ziemniakami, fasola z kompotem z suszonych owoców, uszka z czerwonym barszczem, oczywiście smażyony karp, słodkie wypieki. Zawsze w domu zostawiano resztki pożywienia z wigilijnego stołu dla zwierząt.

Młoda mama chętnie odwiedza swoich rodziców, a że pracuje w pobliskich Wadowicach, nierzadko ma do tego okazję. Z rodzinnego domu Beata przywoziła do Bukowna rogalki, które na co dzień są jej pomocne w kuchni. Ma ich trzy o różnej wielkości i do różnych celów. Największa służy do wyrabiania ciasta drożdżowego, mniejsza do ciasta naleśnikowego, a najmniejsza do mieszania śmietany. W jej rodzinnych Sułkowicach każdy pan domu wykonuje ją sam z drzewa iglastego.



W napiętym programie zajęć, pani domu znajduje czas na pieczenie ciast, które dzieci uwielbiają. Próbowałam jednego z nich. Palce lizać, oczywiście od razu poprosiłam o przepis. Tym sposobem dzielę się nim z czytelniczkami. Ciasto to doskonale nadaje się na świąteczny stół.

Iwona Jarno- Kurach

### Ciasto cynamonowe z bakaliami i jabłkami

*I ciasto kruche(jasne): 20 dag mąki, 15 dag cukru, 3 żółtka, 1/2 kostki margaryny, 1 łyżka kwaśnej śmietany, 1 opak. cukru waniliowego, 2 łyżeczki proszku do pieczenia*

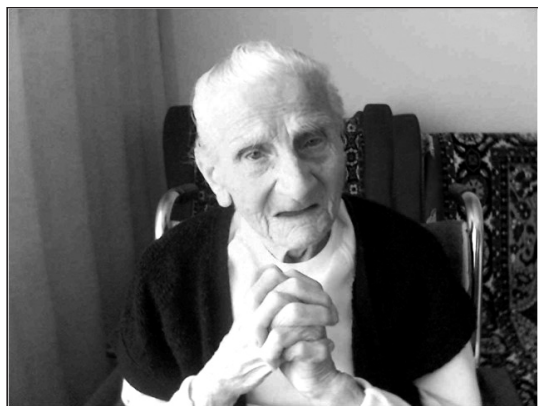
*Wszystkie składniki posiekać i wyrobić ciasto. Rozwałkować i wyłożyć na blachę. Następnie na ciasto wyłożyć: 1/2 litra powideł niskosłodzonych (najlepsze będą swojskie), 10 dag rodzynków, 1 szklanka posiekanych orzechów włoskich, 5 dużych jabłek startych na grubej tarce*

*II ciasto (ciemne): 1 szklanka cukru, 1 szklanka gęstej kwaśnej śmietany, 3 jajka, 2 szklanki mąki, 2 łyżki powideł, 2 łyżki kakao, 1 łyżeczka cynamonu, 1 łyżeczka sody, 1/2 kostki roztopionej margaryny.*

*Wszystkie składniki utrzeć lub delikatnie zmiksować. Wylać na przygotowane kruche ciasto. Piec około 1 godziny. Można poleać polewą czekoladową.*

## 101 URODZINY

13 listopada 101 lat ukończyła najstarsza mieszkanka Bukowna Pani Władysława Ścigaj. Najajutrz, o tej wyjątkowej, niezwykle rzadkiej rocznicy pamiętali burmistrz miasta E.Wolska, przewodniczący Rady Miejskiej M.Gajdziszewski oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego B. Szotek.



W imieniu wszystkich mieszkańców miasta delegacja miała zaszczyt złożyć Jubilatce życzenia zdrowia, pogody ducha i kolejnych szczęśliwych dni w gronie rodzinnym. Pani Władysławie wręczono list gratulacyjny oraz upominek od władz miasta. Jak zwykle przy takich okazjach, był tort, szampan i miła rodzinna atmosfera. A jaka jest recepta na długowieczność? O to już należy zapytać najstarszą obywatelkę Bukowna, urodzoną trzynastego.

(ijk)

## MÓJ PRZYJACIEL Z AFRYKI

Środki masowego przekazu coraz częściej informują nas o tragicznym losie dzieci w wielu krajach. Najcięższa sytuacja dotyka dzieci Afryki. Jak podają Papieskie Dzieła Misyjne, co roku rodzi się ok. 40 mln dzieci, które nie posiadają świadectwa urodzenia.

Nie mogą podjąć nauki, korzystać ze świadczeń zdrowotnych, gdyż w świetle prawa po prostu nie istnieją. Zmuszane do pracy ponad siły, walki zbrojnej, przymierające głodem, umierające z powodu licznych chorób, czekają na naszą pomoc.

W obecnym roku szkolnym w odpowiedzi na zaproszenie Komisji Episkopatu Polski ds. misji uczniowie Gimnazjum Nr 1 pod opieką nauczycieli postanowili włączyć się do konkursu „Mój szkolny kolega z Afryki”. Poznając kulturę Czarnego Lądu, młodzież będzie uczyć się szacunku dla każdego człowieka. Angażując się w różnego rodzaju akcje, takie jak licytacje, loterie, przedstawienia, uczniowie będą chcieli pozyskać fundusze na pomoc dla konkretnej afrykańskiej szkoły.

Liczymy na przychylnie przyjęcie naszych poczynań i wsparcie zarówno osób prywatnych, jak i przedsiębiorców, zakładów pracy i innych instytucji.

mgr W. Nielaba, mgr K. Gajdziszewska,  
mgr D. Dębska

## LEKKOATLETYKA MOSiR BUKOWNO

### 5.11.2005 BOCHNIA V BOCHEŃSKI BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

W Bochni odbył się V Bocheński Bieg Niepodległości na dystansie 21,1km. W biegu tym uczestniczyła Grażyna Kowina-Świderek, zajmując III miejsce w kategorii 36-50 lat.

### 11.11.2005 BYDLIN

W Bydlinie odbyły się XI Bieg Niepodległości. Kobiety startowały na dystansie 8km, mężczyźni na 12km. W biegach tych uczestniczyli zawodnicy MOSiR Bukowno.

8 km Kobiet

**Magdalena Duda** V miejsce w kategorii I rocznik 1986-1990

**Grażyna Kowina-Świderek** I miejsce w kategorii III powyżej 40 lat

W biegu na dystansie 12 km startowali **Patryk Świstek, Piotr Maćkowski i Radosław Łaskawiec**

W biegach dla dzieci i młodzieży

400m chłopcy kl V-VI **Maciej Pietraszewski** zajął I miejsce  
800 m Gimnazja kl. I-III dziewczęta **Marta Łaskawiec** zajęła również I miejsce

### 26.11.2005 GRACZE XI BARBÓRKOWY BIEG SKALNIKA

W Graczech odbyły się XI Bieg Barbórkowy na dystansie 13,9 km.

**Grażyna Kowina - Świderek** zajęła III miejsce w kategorii generalnej kobiet, a I w kategorii wiekowej.

# SZKOLNY GŁOS BUKOWNA nr 1/2005

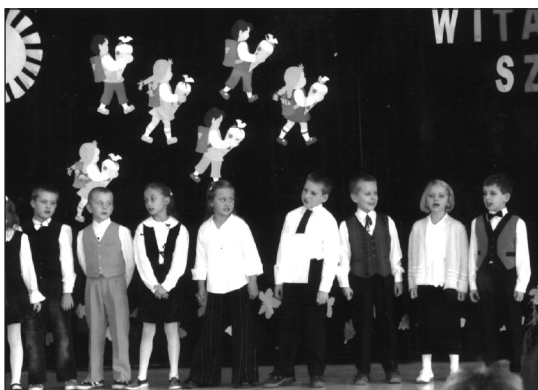
## STARTUJEMY!

*Szanowni Czytelnicy! Zespół Szkół nr 1 w Bukownie - po raz pierwszy na łamach „GB”. Na własnej stronie będzie prezentować swoją pracę, dzielić się swoimi sukcesami i informować o najważniejszych wydarzeniach z życia naszej szkoły. Nasz 6-osobowy młody zespół redakcyjny postara się być obiektywny i nie przeoczyć niczego, co istotne. Za ewentualne wpadki przepraszamy. Na początek przygotowaliśmy:*

## ZOSTALI PRZYJĘCI DO BRACI UCZNIOWSKIEJ!

Jak co roku, we wrześniu pierwszaki rozpoczęły edukację szkolną. Ten ważny moment w ich młodziutkim życiu przeżywali nie tylko oni sami, ale także ich rodzice, nauczyciele i wszyscy ci, którym nieobojętny jest los najmłodszych uczniów. Przychodząc do szkoły, pełni nadziei i wrażeń, wkroczyli w dorosłość.

Takim pierwszym poważnym zadaniem, któremu musieli sprostać, było przygotowanie do uroczystości ślubowania.



12 października 2005r. to ważny dzień dla pierwszaków. Na pewno pozostanie w ich pamięci na długie lata. W tym właśnie dniu odbyła się uroczystość ślubowania. Najmłodszy uczniowie z podstawówki złożyli uroczystą przysięgę, ślubując na sztandar szkoły oraz zostali pasowani na uczniów.

Na uroczystość przybyli zaproszeni goście: władze miasta, dyrekcja szkoły, przedstawiciele Rady Rodziców, wychowawcy z przedszkola, rodzice, uczniowie i wychowawcy klas pierwszych. Do występu dzieci przygotowane zostały przez wychowawczynie klas pierwszych. Wiele czasu poświęcono na próby. Akompaniament muzyczny do piosenek opracował i przygotował pan Włodzimierz Kowalczyk. Program uroczystości był obszerny, ale ciekawy. Scenariusz występu był składanką wierszy, inscenizacji, piosenek i tańców. Każdy pierwszak wystąpił w swojej roli, każdy mógł zaprezentować się przybyłym na uroczystość gościom, którzy z uwagą i wzruszeniem oglądali występ pierwszaków, nagradzając ich gromkimi brawami. Po zakończeniu części artystycznej skierowano do dzieci wiele miłych i ciepłych słów, życząc im samych sukcesów w nauce. Przekazano także radiomagnetofony, ufundowane przez Radę Rodziców.

W salach lekcyjnych wręczono dzieciom dyplomy oraz prezenty od rodziców, a potem była słodka niespodzianka. Na zakończenie tego uroczystego dnia w szkole, wykonano pamiątkowe zdjęcia klasowe. Natomiast na zakończenie tej relacji wypada podziękować wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości, przede wszystkim rodzicom pierwszaków.

Pierwszacom zaś przypomnieć, że szkoła, choć kojarzy się z obowiązkiem i pracą, jest przyjazna dla ucznia, a wychowawcom zależy na tym, aby dzieci polubiły szkołę.

**Bogusława Adamowicz,  
Renata Szlęk,  
Maria Wojdyło**

## „ŻEBY POLSKA...”- DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

Jeszcze do niedawna data 11 listopada była tylko kolejną kartką w kalendarzu. Od 1989 r. nareszcie możemy obchodzić święto Odzyskania Niepodległości. Uroczystości z tej okazji odbywają się w całym kraju. Także uczniowie włączają się w te obchody. Każda ze szkół obchodzi je w inny sposób. Nasza postanowiła zorganizować apel. Jednak nie była to tradycyjna akademia „Ku czci”, czyli odśpiewanie hymnu i wyrecytowanie kilku wierszyków, my poszliśmy o krok dalej. Członkowie kółka teatralnego pod przewodnictwem pani mgr W. Nielaby wystawili inscenizację. Mogliśmy obejrzeć, jak Polacy walczyli o niepodległość podczas 123 lat niewoli.



Poszczególne sceny spektaklu były przeplatane piosenkami patriotycznymi w wykonaniu moich koleżanek. Naszą uroczystość uświetnili swoim przybyciem zaproszeni goście: Z-ca Burmistrza T. Szlęzak, Sekretarz Miasta R. Nielaba, Wiceprzewodniczący Rady Miasta S. Kubański, Przewodniczący Komisji Edukacji E. Gmitruk, Kierownik Referatu Oświaty, Zdrowia i Pomocy Społecznej B. Gajdziszewska, Dyrektor MOK A. Karlik, oraz drużyna harcerska pod opieką drużynowej B. Pater. Na tym nie zakończyliśmy obchodów Święta Niepodległości. Władze miasta, zaproszeni goście, harcerze i uczniowie klas III gimnazjum wspólnie przeszli pod Pomnik Nieznanego Żołnierza. Tam zostały złożone kwiaty i zapalone znicze. Mogliśmy także zobaczyć program upamiętniający ten dzień, w wykonaniu drużyny harcerskiej. Nad całością czuwała Dyrektor MOK A. Karlik. W ten sposób nasza szkoła włączyła się w obchody tego wielkiego święta.

**Olga Krzemień**

## DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI W SP 1

*„Należy w imię wielkiej miłości  
praktykować drobną życzliwość”*

Henryk Elzenberg

Coraz rzadziej uśmiechamy się do siebie, coraz mniej w nas życzliwości. A szkoda, bo przecież żyjemy wśród ludzi i powinno zależeć nam na jak najlepszych relacjach z nimi.

Przypomina nam o tym Dzień Życzliwości, wpisany do kalendarza pod datą 21 listopada. W naszej szkole obchodzony był on już po raz piąty. Pomysłodawczynią święta jest pedagog, mgr Agata Dąbek.

W tym dniu każdy, kto solidaryzował się z nami, ubierał jakiś biały strój i przypominał „duszka”. Dobry, biały duszek przypominał o kulturalnym zachowaniu i dobrych manierach, także w dni powszednie.

Poza „białą akcją” uczniowie z wychowawcami brali udział w zajęciach pod nazwą „Dwa style zachowań - kulturalne i aroganckie”. W tym dniu zabawy, radości i uśmiechu dzieci klas 1 - 6 uczestniczyły w apelu i obejrzały przedstawienie „Mówimy agresji i przemocy - stop”, przygotowane przez klasę IVd pod opieką mgr A. Dąbek i mgr M. Łaskawiec oraz mocnym wsparciu mgr H. Wiltosińskiej. Uczniowie obejrzały również Teatrzyk – Horrorrek i muzyczne popisy dzieciaków z klasy I b pod opieką mgr Edyty Werner. Następnie został rozstrzygnięty konkurs plastyczny „stop agersji”, którego organizatorami były panie pedagog A. Dąbek i psy-

cholog M Łaskawiec. Zwycięzcy otrzymali piękne nagrody książkowe, ufundowane przez Urząd Miasta ze środków przeznaczonych na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązania Problemów Alkoholowych.

Oto nagrodzeni uczniowie:

I miejsca - Sara Szklarczyk kl. I a, Ola Pacia kl. II a, Kasia Szklarczyk kl. III a, Iga Dąbek kl. IV b, Agata Janik kl. V a, Ania Galec kl. I c.

II miejsca - Kuba Płotnikowski kl. I b, Natalia Karcz kl. II c, Anita Kowala kl. III a, Ania Gajdziszewska kl. V a, Ania Szklarczyk kl. VI b.

III miejsca - Sylwia Mystek kl. I b, Monika Kucyper kl. II a, Olga Skrzyniarz kl. III a, Kasia Osowiecka kl. VI a.

Wyróżnienia: Monika Moszczyńska kl. II a, Magda Moszczyńska kl. VI b, Karina Mazurkiewicz kl. III a.

Akcja nie skończyła się w szkole, uczniowie wyszli do miasta, rozdawali tęcze kwiatki i ulotki o życzliwości „Przychodzimy do Was w gości, bo dziś dzień życzliwości” takimi słowami witali pracowników instytucji, sklepów, mieszkańców miasta, przekazując życzenia dla wszystkich.

I chociaż następny Dzień Życzliwości dopiero za rok, mamy nadzieję, że coś w sercach nam zostanie i będziemy życzliwi nie tylko od święta.

**Opracowała A. Dąbek, D. Janda, H. Wiltosińska**

## KILKA SŁÓW O... JADZI DZIEDZIC

Jadzia Dziedzic jest uczennicą 3 klasy sportowej o profilu pływacko-siatkarskim w Gimnazjum nr 1. W obecnym roku szkolnym przygotowywana przez Panią mgr Mirosławę Nadymus zdobyła kolejne wyróżnienie, tym razem w Konkursie Pieśni Legionowej i Żołnierskiej w Bydlinie. Zadanie miała niełatwe. Uczestnicy oceniani byli pod względem trafności repertuaru, prezentacji, interpretacji oraz ogólnego wrażenia artystycznego. Chciałabym przybliżyć wszystkim czytelnikom sylwetkę naszej koleżanki. Jadzia jest wszechstronna i ma różnorodne zainteresowania. Podobnie jak jej starsi bracia, uczęszcza do szkoły muzycznej, do której dojeżdża cztery razy w tygodniu - uczy się grać na klarnecie. Lubi czytać książki i słuchać muzyki. To, jak ładnie śpiewa, wielu z nas słyszało, gdy swoimi występami umiliła nam tegoroczne uroczystości szkolne, takie jak: Dzień Edukacji Narodowej, akademia z okazji Dnia Niepodległości (w tym samym dniu śpiewała również pod obeliskiem). Pod bacznym okiem trenera mgr Jerzego Borzęckiego trenuje pływanie. Jej największe sukcesy w tej dziedzinie to: 1 miejsce w powiecie w stylu klasycznym i 2 miejsce w sztafecie dziewcząt w województwie, które wywalczyła wraz z koleżankami. Na pytanie jak spędza wolny czas, odpowiada, że praktycznie go nie ma, jednocześnie dodając, że szkoła muzyczna to dla niej nie obowiązek, ale przyjemność. Dodam też od siebie, że Jadzia jest bardzo miła i mądra, a ogrom zajęć nie przeszkadza jej w zdobywaniu bardzo dobrych ocen. Wiem też, że swoją przyszłość wiąże z muzyką i nauką. Życzymy Ci Jadziu jeszcze wielu sukcesów w tych dziedzinach.

Adrianna Gajdziszewska

## SREBRNA DWUNASTKA, CZYLI MAMY WICEMISTRZÓW

W dniu 14.11.2005r. w hali sportowej przy ZSS nr 3 w Limanowej odbyły się Mistrzostwa Województwa Małopolskiego w halowej piłce nożnej chłopców ur. w latach 1990 - 92.

Organizatorem zawodów był Małopolski Związek Sportowy Kraków, Powiatowy Szkolny Związek Sportowy Limanowa oraz Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Powiatu Limanowskiego w Limanowej.

W wyniku odprawy z opiekunami ustalono kolejność rozgrywania meczy w czterech grupach systemem „każdy z każdym” na dwóch halach sportowych przy ZSS 3 Limanowa i ZS w Mordarce.

Tak więc wszystkie drużyny podzielono na cztery grupy. Wygrana drużyna z poszczególnej grupy grała o miejsca od 1 do 4. Natomiast zespoły, które zajęły drugie miejsce w grupach grały o miejsca od 5 do 8. Pozostałe drużyny, które nie wyszły ze swoich grup, nie brały dalszego udziału w rozgrywkach i zajęły miejsca od 11 do 13. Po trudnych i wyczerpujących meczach, zaciętej rywalizacji, nasza drużyna zajęła II miejsce.

Tak walecznie grali: Ł.Gawąd, P.Cieślík, P.Pientak, S.Karkos, Ł.Flakiewicz, Ł.Derba, M. Janczyk, P.Gumółka K.Durański, Ł.Pasich, K.Cebo, P.Cebo. Naszą srebrną dwunastką opiekuje się i trenuje pan mgr Ryszard Michalski.

Jesteśmy bardzo dumni, że mamy w swojej szkole tak zdolnych młodych piłkarzy, dlatego w imieniu swoim, a także kolegów i koleżanek chciałabym serdecznie pogratulować chłopcom i trenerowi oraz życzyć dalszych sukcesów sportowych.

Aleksandra Szkabara

### ..... SZANOWNI MIESZKAŃCY BUKOWNA

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Bukownie zwracają się z uprzejmą prośbą o pomoc w zakupie sprzętu nagłaśniającego.

Potrzebna nam kwota to około 2000zł.

Przyszłych sponsorów prosimy o kontakt z dyrektorem szkoły.

Numer kontaktowy: 6421039

Z poważaniem:

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1

## W NOWEJ OPRAWIE

Oj, działo się, działo... Kolorowe światła, blask ultrafioletu i wspaniała muzyka. Tak 23 listopada w naszej szkole uczniowie gimnazjum obchodzili imieniny Andrzeja. Nie potrzebowali ani wosku, stawiania butów, czy zagładania pod kubeczek, czyli andrzejkowych wróżb, aby dobrze się bawić na dyskotecę. Niektórzy uczniowie komentowali to tak: „To była najlepsza dyskoteka, na jakiej byłam w tym roku”. Pogratulować można organizatorom, czyli Szkolnej Radzie Uczniowskiej i ekipie Szkolnego Radiowęzła wraz z opiekunami: mgr A. Siudyką, mgr R. Bulską i mgr B. Kowalską. Dodatkową atrakcją był występ naszego rodzimego zespołu „Cannon”, w którego skład wchodzi: Agnieszka Rosa (wokalec), Agnieszka Żelezik (wokalec), Karol Bulski (klawiszowe), Jakub Łapuszyński (gitara elektryczna), Marcin Szkop (gitara akustyczna). Po naprawdę udanym występie nasi reporterzy Szymon Hagno i Tomasz Wiatrowski przeprowadzili wywiad z zespołem. Oto co udało im się dowiedzieć:

**S i T: Jakie były wasze początki?**

Cannon: *Na początku spotykaliśmy się pojedynczo w MOK-u, a dopiero później postanowiliśmy stworzyć własny zespół.*

**S i T: Skąd nazwa „Cannon”?**

Aga: *Myszę, że na to pytanie najlepiej odpowie Marcin.*

Karol: *Wydaje mi się, że nazwa zmieni się.*

Marcin: *Tak, to prawda, nazwa jest tylko chwilowa i najprawdopodobniej ją zmienimy.*

Aga: *Ale powiedz skąd nasza nazwa!*

Marcin: *Cannon to nazwa wejścia do wzmacniacza i tak nam się to nasunęło. (śmiech)*

**S i T: Czy od początku gracie w tym samym składzie?**

Karol: *Tak, od początku występujemy w takim składzie, w jakim wystąpiliśmy na „dyskotecę andrzejkowej” w gimnazjum.*

Kuba: *Należy jeszcze wspomnieć o Agnieszce Rosie, która też wchodzi w skład zespołu, ale nie mogła dziś wystąpić.*

**S i T: Zajmujecie się tworzeniem własnej muzyki?**

Aga: *Jako zespół nie tworzymy żadnych własnych piosenek. Jeżeli nasza grupa przetrwa i rozwiniemy się, pomyślimy o tym.*

**S i T: Jaki styl muzyczny preferujecie?**

Kuba: *Każdy w zespole preferuje coś innego, nie da się jednoznacznie określić, co preferujemy.*

Karol: *Zgadzam się z tym, co powiedział Kuba, ale jako zespół gramy różne kawałki, przede wszystkim pop-owe.*

**S i T: Cze jest artysta, polski lub zagraniczny, który jest dla was inspiracją?**

Kuba: *Dla mnie inspiracją jest James Hetfield z Metalicy, Jeff Hanneman ze Slayera i Bruce Dickinson z Iron Maiden.*

**S: A dla Ciebie kto jest inspiracją Aga?**

Aga: *Nie wiem, raczej nie ma kogoś takiego.*

**S i T: Jak często gracie na imprezach, gdzie można was zobaczyć i usłyszeć, kiedy najbliższe występy?**

Karol: *Nie mamy na razie zaplanowanych jakiś wyjazdów, występów, ponieważ musimy popracować nad zespołem, składem i nowymi piosenkami.*



**S i T: Czy jest jakaś impreza, na której szczególnie chcielibyście wystąpić?**

Karol: *Nie ma takiej imprezy, na której chcielibyśmy wystąpić. Gramy ze sobą od niedawna. Nie znamy w pełni naszych możliwości i tak jak już wspomniałem, musimy popracować nad zespołem, aby móc wiedzieć, na co nas stać i o jakich imprezach możemy marzyć.*

Aga: *Jeżeli w miarę upływu czasu „rozwinie skrzydła”, jeżeli uda nam się stworzyć dobry, zgrany zespół, pomyślimy o bardziej prestiżowych imprezach.*

**S i T: Jakie plany na przyszłość ma „Cannon”?**

Karol: *Planujemy jak najszybszy rozwój zespołu. To przede wszystkim.*

Marcin: *Planujemy również dołączyć do naszego składu perkusistę i jak dobrze pójdzie, basistę.*

**S i T: W imieniu wszystkich czytelników dziękujemy!**

Cannon: *Nie ma za co i polecamy się na przyszłość.*

Olga Krzemień

**Zespół redakcyjny:** Klaudia Jarosz (fotograf), Olga Krzemień, Adrianna Gajdziszewska, Aleksandra Szkabara, Szymon Hagno, Tomasz Wiatrowski  
**Opiekun:** Władysława Nielaba

# SZKOLNY „GŁOS BUKOWNA” nr 6/2005

Strona redagowana przez uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Bukownie

## ŚLUBOWANIE PIERWSZAKÓW

W dniu 19 października 2005 cała szkoła uczestniczyła w uroczystości pasowania uczniów klasy I. Z tej okazji pierwszaki przygotowały pod opieką pani Doroty Lubaszki zabawny program artystyczny, w którym zapewniły wszystkich, że wyrosły już z przedszkolnych zabaw, usamodzielnili się i zmeźniali.

Słowa piosenki, która stała się klasowym przebojem wyjaśnili także, co to znaczy ślubowanie:

*„Musisz przyrzec, że bez przerwy  
będziesz dbał o pani nerwy,  
będziesz uczył się starannie,  
zachowywał nienagannie  
Gdy umowa taka stanie  
to jest właśnie ślubowanie.”*

Przekonali też zgromadzonych gości, że dobrze poznali już szkołę i jej zwyczaje. Z kolei starsi uczniowie obiecali pierwszacom pomoc i opiekę, a także wręczyli im drobne upominki.

Przyszedł wreszcie czas na otrzęsiny. Pod czujnym okiem komisji, którą tworzyła: pani dyrektor Jadwiga Krzemień, pani pedagog Agata Skibińska, pani Edyta Mitka – przedstawicielka rady rodziców, kandydaci na uczniów zmagali się z różnymi zadaniami. Wśród nich było: układanie puzzli, figur geometrycznych, tańczenie, picie eliksiru wywołującego szeroki uśmiech. Najzabawniejszy okazał się test „Czy znasz swoją panią?”, w którym dzielne maluchy mierzyły długość stopy pani Dorotki, a także bezbłędnie rozpoznały jej styl ubierania się.

Wreszcie pierwszaki mogły złożyć uroczyste ślubowanie, a po przekroczeniu wrót „Bramy Mądrości” zostały pasowane przez panią dyrektor na uczniów. Potem nadszedł czas na wręczanie im przygotowa-



nych przez rodziców upominków i słodki poczęstunek. Ten pełen wrażeń dzień na długo pozostanie w pamięci wszystkich pierwszoklasistów.

## ZWYCIĘSKIE POTYCZKI

28 października 2005r. w hali sportowej w Bukownie odbył się Powiatowy Turniej Ekologiczny o puchar Starosty powiatu olkuskiego. W turnieju tym brali udział uczniowie kl. VI ze szkół Bolesławia i Olkusza, natomiast szkołę w Bukownie reprezentowali uczniowie kl. V: Klaudia Stach, Wojciech Błachut oraz Artur Wójcik. Zawodnicy uczestniczący w turnieju mieli do wykonania wiele zadań. Najpierw oceniana była wiedza uczestników na temat ochrony środowiska. Następnie uczniowie musieli wykazać się zręcznością, spostrzegawczością i orientacją w terenie. Ale nie tylko uczestnicy konkursu zdobywali punkty dla swojej drużyny. Również publiczność mogła przyczynić się do ich zwiększenia. Oceniana była bowiem za doping dla swoich drużyn, tj. za hasła, piosenki, pomysłowość w ubiorach itp. Poziom konkursu był bardzo wysoki, a rywalizacja zacięta. Pierwsze miejsce zdobyli najmłodszy uczestnicy konkursu – uczniowie szkoły podstawowej Nr 2 w Bukownie, drugie miejsce – zawodnicy ze szkoły podstawowej w Bolesławiu, a trzecie miejsce drużyna z olkuskiej szkoły. Nasza klasa do dziś z dumą wspomina to zwycięstwo.

Katarzyna Kulig



## GIMNAZJALISTO, OTRZĄŚNIJ SIĘ

W dniu 9 listopada 2005r. do grona gimnazjalistów dołączyła oficjalnie klasa I. Uroczystość rozpoczęli swoim występem przyjmowani do tego grona „nowi” uczniowie. W humorystyczny sposób dokonali autoprezentacji, nie ukrywając własnych zalet i wad. Nawiązali również do problemów, jakie trapią uczniów, tj. klasówek, długich lekcji, krótkich przerw. Złożyli uroczyste ślubowanie, po czym nastąpiło pasowanie na Gimnazjalistów, dokonane przez panią dyrektor mgr J. Krzemień. Następnie koleżdy z kl. II przynieśli ich do krainy bajek takich jak Bob Budowniczy, Czerwony Kapturek czy Smerfy. Tradycyjne „otrzęsiny” polegały na wykonaniu zadań pod czujnym okiem Gargamela i Nicponia. Wszystkim uczniom klasy I na początek nadano „kocie imiona” oraz przyczepiono rogi. Musieli oni przejść m.in. próbę makijażu i fryzur, zabiegów kosmetycznych (maseczka z maki), wykonać zdania matematyczne (a nie było łatwo), jeść kremówki bez użycia rąk, a także śpiewać i tańczyć w rytm „Smerfnych Hitów”. Na zakończenie zabawy wszyscy przeszli przez symboliczną „Bramę Mądrości”, za którą obcinano im rogi. Nagrodą za wzorowe wykonanie poleceń były rolki papieru toaletowego, z entuzjazmem rzucone w górę przez „nowicjuszy” tworząc kolorowy łańcuch serpentyn, rozpościerających się po całej sali gimnastycznej. Było to doskonałym uwieńczeniem całej zabawy.



## ŚWIĘTO ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

10 listopada 2005 uczniowie naszej szkoły obejrzeni z okazji Święta Odzyskania Niepodległości krótkie przedstawienie o tematyce historycznej, przygotowane przez uczniów kl. V i III gimnazjum. Na scenie pojawili się trzej zaborcy, Polska skuta w kajdany, a także bohaterowie wydarzeń, które przyczyniły się do odzyskania przez nasz kraj wolności. I tak uczniowie poznali m.in. zasługi generała Dąbrowskiego, okoliczności napisania słów naszego hymnu narodowego przez Józefa Wybickiego, a także postać marszałka Józefa Piłsudskiego i jego legionistów. Mamy nadzieję, że ta lekcja patriotyzmu jest najlepszym dowodem na to, że „młodzież pamięta.”



*Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia  
życzenia rodzinnej atmosfery, spokoju i życzliwości  
dla wszystkich czytelników naszej gazetki składa redakcja.*

# CENTRUM WYMIANY OPON

Najtaniej i najpewniej !!!

**TYLKO U NAS !!!**



- Osobowe, dostawcze, ciężarowe do 18 cali.
- Oferujemy wymianę i wyważanie ogumienia na najnowszym sprzęcie firmy „Hofmann” w systemie VMP.
- Wirtualny pomiar płaszczyzn korekcyjnych VMP - najszybszy i najdokładniejszy sposób wyważania kół.
- Sprzedaż opon letnich, zimowych oraz felg w cenach promocyjnych.

*Grupa Goodyear - Goodyear, Dunlop, Fulda, Sava, Dębica.*

*Grupa Michelin - Michelin, Kleber, BF Goodrich, Kormoran.*

*Grupa Continental - Continental, Uniroyal (klasa S/T)*

*Continental, Uniroyal (klasa H/V i opony dostawcze) Conti Super*

- Przechowalnia wymienionych kół - opon przez sezon zima-lato.
- Urządzenie do mocowania odważników za szprychami felg aluminiowych.

**NOWOŚĆ !!!** Głowica montażowa do felg ALU (nie rysuje powłoki felgi)

W miarę dostępności po uzgodnieniu pojazd zastępczy na czas przełożenia

## AUTO SERWIS TEST

**Bukowno ul. Spacerowa 1**

**tel.(0-32) 6421-202, kom.0-602 742 039**

## UWAGA!

PROFESJONALNY MONTAŻ  
PANELI PODŁOGOWYCH

## GRATIS!

“PARTNER II”

SŁAWKÓW ul. ŚWIĘTOJAŃSKA 1  
TEL/FAX. 262 - 91 - 39

U nas największy wybór - w ciągłej sprzedaży 80 wzorów paneli

Panele bezklejowe AC3, 10 lat gwarancji, gr. 6 mm 21,99zł/m<sup>2</sup>

Panele bezklejowe AC3, 10 lat gwarancji, gr. 7 mm 27,90zł/m<sup>2</sup>

Panele bezklejowe AC3, wysoki połysk, gr. 8 mm 32,90zł/m<sup>2</sup>

Panele bezklejowe AC4, głęboka struktura, gr. 8 mm 38,50zł/m<sup>2</sup>

i wiele, wiele innych...

**Przyjdź i wybierz panele dla siebie,  
a my bezpłatnie je dowieziemy i zamontujemy.**

**Udzielamy gwarancji na montaż 5 lat!**

Dysponujemy wysoko wykwalifikowaną kadrą pracowniczą.  
Przyjmujemy niewykorzystany materiał.

**PAMIĘTAJ!**

**PRZEBIJEMY KAŻDĄ OFERTĘ KONKURENCJI - SPRAWDŹ!**

**OFERUJEMY KORZYSTNY SYSTEM RATALNY**

**POLECAMY NAJTAŃSZE W REGIONIE OKNA PCV  
Z ATRAKCYJNYM CENOWO MONTAŻEM**

**Zapraszamy**

**od poniedziałku do piątku 9 - 17, w soboty 9 - 13**

Składamy mieszkańcom Bukowna najlepsze życzenia zdrowych, pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku Klub Radnych Przyjaciół Bukowna

*Wiesława Czerwiec, Stefan Piętka, Janusz Lypaczewski*

**ZDROWOTNY PROGRAM PROFILAKTYCZNY**

Urząd Miejski w Bukownie we współpracy z NZOZ „MEDBUK” organizują Zdrowotny Program Profilaktyczny obejmujący badanie poziomu cukru i cholesterolu u osób po 40 roku życia. Informacje i zapisy w NZOZ „Medbuk” ul. Zwycięstwa. tel. 0-32 6421033 lub 032 6460303.

*Badaniem zostanie objętych 200 osób.*

*W ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia  
zapraszamy na:*

**BEZPŁATNE BADANIA**

**MAMMOGRAFICZNE (Badania piersi)**  
dla mieszkank województwa małopolskiego  
w wieku 50 - 69 lat! /rocznik 1936- 1955/

**dnia 21 grudnia 2005 r. (środa)**

**w Przychodni Rejonowej Bukowno, ul. Zwycięstwa 9**  
**Rejestracja telefoniczna: (032) 642-10-33 lub 646-03-03**

Ilość badań ograniczona!

Warunkiem wykonania badania jest zgłoszenie się  
z dowodem osobistym!!!

GŁOS BUKOWNA miesięcznik wydawany przez MOK przy udziale Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta, zrzeszony w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Redaktor naczelny: Iwona Jarno-Kurach, zespół redakcyjny: A. Siudyka, E. Świć, T. Furgaliński, J. Janda, T. Szyja

Adres redakcji: ul. Kolejowa 3, 32-332 Bukowno, tel. 6421-938, e-mail: glosbukowna@op.pl

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne „A-Z” Zbigniew Banasiński, 42-500 Będzin, ul. Siemońska 11, tel. 505017961

Redakcja ☐